

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
37-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

poprzedni numer - 461/1092

x1103/16



Jan Chramowski
pisał władysław

100 Jorki

Pomorze
"Mi P" - AK
†† Träger Roman
ps. "As", "J-2"

M-461/1092, Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Träger Roman

J: 91-461/1092 Rom.

Tomosze „Kies i Stupj” - A 2

I./1. Relacja k. 6 s. 1-7

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 13 s. 1-13

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 9 s. 1-15

II. Materiały uzupełniające relację k. 13 s. 1-18

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 18

VI. Fotografie list i korespondencji

1/1. Relacja - Träger Roman

1. Życiorys własny spisany przez Romana Trägera (1966): rękopis, kserokopia k. 1 s. 1-2
2. Relacja o miesiącym ostroku kompiracji Juliusza Romana Trägera napisane 2. 09. 1997r. przez Romana Trąszalskiego, mpis., kserokop. k. 1 s. 3
3. Biogram - relacja autorstwa a Bogdana Trägera, mpis z redakcyjnymi poprawkami k. 4 s. 4-7



Roman Tęczyński

były.

ul. Fabryczna 44/3

Zyciorys

Urodzony 17.3.1923 w Bytomiu z ojca Augustyna i matki Walerii Birkus.

4 klasy szkoły podstawowej Liceum w Opolu, uczył się w Liceum w Katowicach i w szkole w Bytomiu.

Od roku 1937 pracował w fabryce jako monter (wówczas w fabryce maszyn) w Bytomiu, do roku 1940 w charakterze praktykanta, a od roku 1940 do 1942 jako reżyser. W tym samym czasie uczył się w Liceum w Katowicach i od roku 1940 do 1942 uczył się w Liceum w Bytomiu.

Naukę i pracę zostawił w 1942 roku przerwając powodem powołaniem mnie do służby wojskowej w armii niemieckiej, gdzie pracowałem do zakończenia działań wojennych.

W 1948 roku wróciłem do kraju i od maja 1948 r. do grudnia 1949 r. pracowałem w jednostce wojskowej Nr 1029.

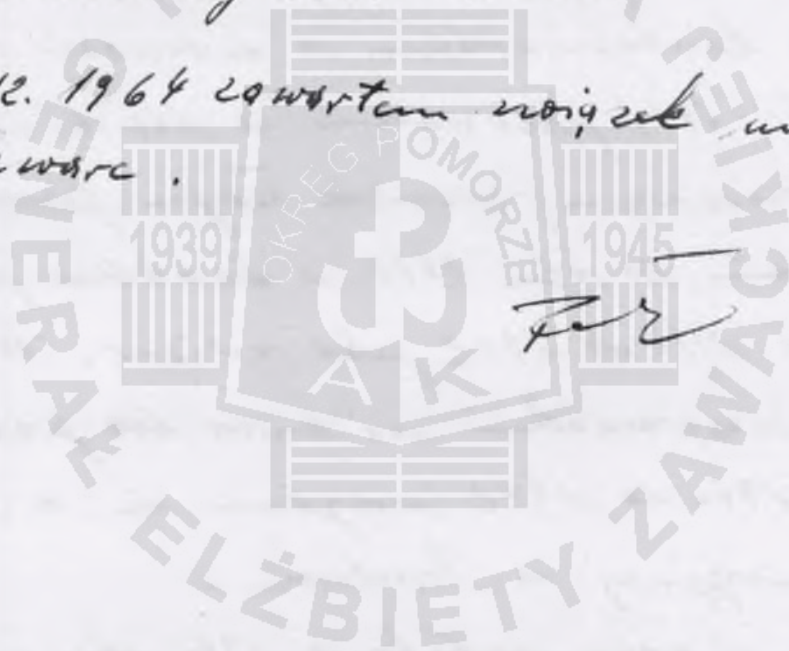
Od 19.12.1949 rozpocząłem pracę w ZRSI-18 Katowice jako pracownik w dziale technicznym w 1956 r. jako kierownik i k 14

ZAKŁADY WYTWÓRCZE SPÓŁNOŚCI	
ul. Fabryczna 44/3	
Nr 8	Nr 100/66

Od 1957 do grudnia 1964 pracował w PKP-
 KZT bydg. jako z-ca kier. działu konstrukcyjnego.
 W grudniu 1964 został przeniesiony do PKP-KZCKit
 Zielonka k/ bony, z pracy porządkowej przesunięto ten
 na rotacyjną pracę.

Wzrost matczyński zawarty w 1952 r z firmą
 praciinną został rozwiązany na podstawie
 ugody z dnia 6.9.1961 r. z porządkowej matczynej
 jest dwójka dzieci, śladat urodony 19.2.1953 r.
 i Piotr urodony 23.7.1955 r.

W dniu 3.12.1964 zawartem wzrostek matczyński
 z Heleną Szware.



3/11/3

Wpłynęło dnia 3.09.97
Ldz. 1461/P/97

Bydgoszcz, dn. 02.09.1997r.

195

121

Fundacja
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. Piekary 37 p.23
87-199 Toruń

**Relacja
o niezującym członku Konspiracji
Juliuszu Romanie Trägerze**

I. Dane osobowe:

- 1) Roman Frąszczak
- 2) urodzony: 15 czerwca 1948r. Witowy pow. Inowrocław
- 3) imiona rodziców: Józef, Joanna z d. Bolewicka
- 4) zamieszkały: 85-183 Bydgoszcz
ul. Morozowiczowej 5
tel. 71-15-07

II. Dane środowiskowe:

- 1) wykształcenie: wyższe techniczne
- 2) od 01.11.1967r. do 30.11.1973r. - pracowałem w Zakładach Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego „TELF A” w Bydgoszczy przy ul. Grdziądzkiej w biurze konstrukcyjnym na stanowisku konstruktora
- 3) od 01.12.1973r. do chwili obecnej w Zakładach Urządzeń Okrętowych „FAMOR” S.A. na stanowisku Kierownika Wydziału

III. Dane uzupełniające do zbiorów archiwalnych dotyczących działalności w A.K.

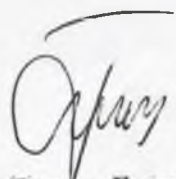
Juliusza Romana Trägera:

Z Romanem Trägerem pracowałem w biurze konstrukcyjnym zakładów „TELF A”, w których On również był konstruktorem. Razem prowadziliśmy prace pilotażowe przy urządzeniu SD1101. Ponadto z Romanem Trägerem działaliśmy społecznie w Zakładowym Klubie Honorowych Dawców Krwi, którego był prezesem - ja natomiast sekretarzem.

Często rozmawialiśmy na temat Jego działalności w Armii Krajowej. Fakty, które przedstawiał są ogólnie znane, z wyjątkiem pewnego szczegółu, który pragnę przedstawić.

Po ujawnieniu planów położenia zakładów produkujących rakiety V1 i V2 swemu ojcu i analizie prawdziwości tych danych przez aliantów, otrzymał informację o terminie nalotu, który miał zniszczyć zakłady znajdujące się na wyspie Uznam. Roman Träger przed tym terminem dokonał samookaleczenia - złamał sobie kości lewego przedramienia.

W czasie nalotu i zniszczenia zakładów produkujących rakiety V1 i V2 przebywał w szpitalu wojskowym, który znajdował się na wyspie Wolin.


Inż. Roman Frąszczak

otrzymałem 4 września 1994r. 19-

Tol... 1/1/4

Träger Roman ps. "Junior", ~~kryptonim: "T-2 - As"~~ Träger Drugi - "Ausländer", ~~1923-1987~~, członek bydgoskiego "MiP" /ZORMiP/ i wywiadu "Lombard" KG AK.

Urodzony 17 ~~10~~^{III} 1923 r. w Bytomiu w hotelu "Lomnitz"; syn Augustyna i Walerii-Anny z d. Bürkner /Birkner/. Wychowywał się w Opolu, gdzie miał wuja księdza Fryderyka Bürknera /właściwe nazwisko Brzozowski/. Uczęszczał do szkoły katolickiej we Wrocławiu. Miał zamiar wstąpić do seminarium duchownego, aby zostać księdzem. Podczas nauki szkolnej stracił polski akcent, którego do końca życia nie zdołał odzyskać. Po rezejściu się rodziców został przy matce we Wrocławiu. Przyjeżdżał do Bydgoszczy do ojca w 1937 i w 1939 r., gdzie zastał go wybuch wojny. Duże wrażenie zrobiła na nim tzw. krwawa niedziela w Bydgoszczy. ~~Następnie wrócił do Wrocławia~~ ^{Popowrocie} ~~gdzie mieszkał przy Martinistrasse Nr 4. Pracował w "Schlesische Telephone Gesellschaft". Podczas przyjazdu ojca - Augustyna~~ ^{obaw z nim} ~~niekiedy~~ pierwszą rozmowę na temat konspiracji. W 1941 r. wstąpił do "MiP", a później w Bydgoszczy w mieszkaniu ojca przy Wełnianym Rynku Nr 10 złożył przysięgę przed nim i przed Janem Kotlewskim /późniejszym Komendantem Wojskowym "MiP" na Pomorzu/. Pracując w firmie produkującej telefony, zdobywał informacje o środkach łączności. Dostarczał też plany rozmieszczenia bunkrów we Wrocławiu-Śródmieściu oraz przekazywał dane i rysunki z fabryki Junkersów - "Ju-87". Meldunki te starał się przekazywać ustnie, aczkolwiek w kilku przypadkach sporządzał je na bibułce ~~z~~ papierosów. Odbiór ich odbywał się w Bydgoszczy, gdzie przyjeżdżał mniej więcej co trzy miesiące. Niekiedy ^{jego} materiały wywiadowcze przyjeżdżał do Wrocławia ~~z~~ A.Träger.

W marcu 1942 r. otrzymał kartę powołania do Wehrmachtu. W dniu 17 ~~10~~^{IV} 1942 r. znalazł się w jednostce łączności /nr macierzystej jednostki: 3 NEA - 50/. Po odbyciu miesięcznego przeszkolenia

1/1/5

we Flösenburgu w Szlezwik-Holsztynie, gdzie uczył się na sprzęcie najnowszej wówczas generacji pod nazwą: " Der gross Geischreiber" /"Enigma"/ ^{inastępnie} został instruktorem szkolącym specjalistów w zakresie łączności.

Wiosną 1943 r. skierowano go do Peenemünde w celu dokonania naprawy uszkodzeń na tzw. łączach /chodziło o naprawę nowego typu kabla elektrycznego/. Podczas pobytu w Bydgoszczy (w okresie Świąt Wielkanocnych) (w połowie kwietnia 1943 r.) poinformował ojca o wyrzutniach broni "V". Przywiózł ze sobą buteleczkę z paliwem tj. z ciekłym wodorem. Początkowo był posądzany o fantazję, gdy wspominał o 10-tonowym samolocie-rakiecie. W dniu 25 ~~IV~~ 1943r. sporządził z pamięci szkic rozmieszczenia zakładów doświadczalnych w Peenemünde wraz z węzłem komunikacyjnym i barakami, w których zamieszkiwali robotnicy-obcokrajowcy/posiadał przepustkę umożliwiającą poruszanie się bez obawy po całym terenie zakładu/. Z planami tym zapoznało się kierownictwo pomorskiego "MiP"/A.Träger i J.Kotlewski, a także Brunon Kowalski i Kazimierz Kolber. Otrzymał wówczas polecenie zdobycia dalszych danych. W tym celu starał się przedłużyć swój pobyt w Peenemünde. Meldunek o broni "V" zawieszony został przez A.Trägera do Warszawy i przekazany A.Słowikowskiemu i Z.Gradu z kierownictwa warszawskiego "MiP" /ZORMiP/. Po nawiązaniu współpracy z ofensywnym wywiadem daleko- siężnym "Lombard" KGAK ~~13~~ został zaprzysiężony po raz drugi przez Bernarda Kaczmarka z wywiadu "MiP", kierującego ^{też} grupą "Bałtyk" "Lombardu" KG AK. Otrzymał wówczas ^{ps. cyfr.} ~~ps. toni~~ "T-2 - As". Powtórne ich spotkanie nastąpiło podczas przyjazdu B.Kaczmarka do Bydgoszczy. Podczas rozmowy, został zobowiązany do przekazywania dalszych informacji o "V" oraz o systemie łączności. Spotkania odbywały się w Bydgoszczy podczas urlopowych przyjazdów ^{Trägera.} T. Sporządzone meldunki przekazywał ojcu, który przez B.Kaczmarka dostarczał

31/1/6

je do Warszawy /przypuszczalnie wspomniany w korespondencji Warszawa - Londyn MW 23/43 odnosił się do R. Trägera).

Za pośrednictwem Kazimierzy Hoffmann ps. "Irena", "Ciotka Irka", utrzymywał też kontakt z Pomorskim Okręgiem AK. Informacje napisane w formie "kartki z Rzymu" odbierała łączniczka Komendy Okręgu Pomorskiego AK - Irena Jagielska ps. "Ewa" /ob. Irena Nowak/, która przekazała ją Szefowi Sztabu Okręgu AK - mjr. Józefowi Chylińskiemu.

Do końca wojny pracował dla wywiadu współpracując z Polakami zatrudnionymi we Flösenburgu. W końcowym okresie okupacji ^{na koczowniczo} ~~był~~ ^{at} ~~nakażał mu~~ ^y ~~nawiązanie~~ ^y ~~kontakt~~ z polskimi robotnikami przymusowymi w celu prowadzenia dywersji. Był też w partyzantce duńskiej. Ostatni etap działalności nie jest bliżej znany.

Po wojnie przebywał na terenie Niemiec i do marca 1948 r. organizował Związek Polaków w Niemczech. Do kraju wrócił wiosną 1948r. Do grudnia ^{tego roku} ~~był~~ odbywał służbę wojskową w Wojsku Polskim w Szczecinie /J.W. Nr 1829/. Później pracował w Zakładach Elektronicznych "Eltra" w Bydgoszczy.

Zmarł 21.03.1987 r. w Bydgoszczy.

Zonaty z Heleną Marią Szwarc - Januszewską, Miał dwie siostry ^{z którego miał córki.} ~~i córki~~ Rodzina jego wyjechała do Republiki Federalnej Niemiec.

AAN, Akta KG AK, mf 2375/3; AMS, Akta "MiP", relacje; AUSA-B, Opis skrócony aktu zgonu; ~~FAPAK, Teżak (R. Träger); Akta "MiP", (rel. R. Trägera, I. Nowak);~~ Chrzenowski B., "Miecz i Pług"...; Garliński J., Ostatnia broń Hitlera, Londyn 1977, s. 52-55 /~~Tutaj~~ informacja o R. Trägerze wyłącznie jako członku wywiadu AK/; Komorowski K., W odpowiedzi memu adwersarzowi /polem. T. Jaszowski, w sprawie odrębności Okręgu Pomorskiego AK/, 1995 nr 1-2, s. 223-227 /~~Tutaj~~ błędna informacja o przewożeniu meldunku

Wojsk. Pr. - Klif.

3/1/7

R.Trügera przez Sławę ^MMacieszynę, która nie była kurierką łączności z zagranicą ^{krypt.} "Zagroda" / Oddziału V KG AK, ^{secc} wywiadu dalekosiężnego "Stragan" KG AK (aresztowana 8 ^{IV} 1943 r.), podczas gdy informacja o "V" została dostarczona przez R.Trügera w połowie kwietnia 1943 r. / ; Lisiewicz P.M., Bezimienni. Z dziejów wywiadu Armii Krajowej, Warszawa 1987, s.200-202 / tutaj poddawano w wątpliwość członkostwo R.Trügera w "MiP" / ; Wojewódzki M., Akcja V-1, V-2, Warszawa 1984, s.21-29 / tutaj wzmianka o R.Trügerze wyłącznie jako o członku wywiadu AK i błędna chronologia wydarzeń: powstanie grupy "Bałtyk" - przekazanie informacji o "V" /.

Bogdan Chrzanowski



1/2. Dokumenty dotyczące osoby reletowa:
- Träger Roman

1. Kserokopia odpisu skróconego aktu
miejscowości, mpis k. 1 s. 1
2. Dane dotyczące służby wojskowej k. 1 s. 2
3. Oświadczenie z 2.09.1960r. Józefa
Stacha i Heleny Pycella, kserokop. mpis. k. 1 s. 3
4. Pismo - podanie Romane Trägera
z dn. 11.05.1965, kserokop. mpisu. k. 1 s. 4
5. Pismo PZP Zielonka k. Warszawy
do R. Trägera z 12.05.1965r. mpis,
kserokop. k. 1 s. 5
6. Opinia S. Gęszomewskiego o Romanie
Trägerze - pracowniku z dn. 24.08.1968r.,
mpis. kserokop. k. 1 s. 6
7. Pismo - dyplom KOW o przyznaniu
Romanowi Trägerowi Nagrody I stop.
kserokop. oryg. z 12.10.1970 k. 2 s. 7-8
8. Pismo Min. Nauki, Szkolnictwa Wyż-
szego i Techniki o przyznaniu Romie-
nowi Trägerowi Nagrody..., 1972r.,
kserokop. k. 1 s. 9
9. Zaświadczenie ZBoWiP nr 341436,
mpis, kserokop. k. 1 s. 10
10. Pismo Miejskiego Komitetu Stronnictwa
Demokratycznego z 23.02.1979, mpis,
kserokop. k. 1 s. 11
11. Zaświadczenie o wręczeniu medalu
- Medal Pamiętny Stronnictwa
Demokratycznego, mpis, kserokop. k. 1 s. 12
12. Pismo z 31.08.1988r. dyr. H. Bałkowskiego
do R. Trägera, mpis, kserokop. k. 1 s. 13

1/2/1

Godło Państwowe

Odpis

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Województwo Bydgoskie
Powiat Bydgoszcz - Miasto

URZĄD STANU CYWILNEGO
Bydgoszcz - Miasto
Nr. 583/1952

ODPIS SKROCONY AKTU MAŁŻENSTWA

Zaświadczam, że Juliusz Roman Józef Träger ---teletechnik-----
za mieszkały w Bydgoszczy----- urodzony dnia 17 marca ---
-----1923 roku w Bytomiu -----
i Janina Antonina Jarocińska --- pracownik umysłowy -----
zamieszkała w Bydgoszczy ----- urodzona dnia 14 marca -----
----- 1916 roku w Wrześni -----
zawarli związek małżeński w dniu trzeciego maja-----
tysiąc dziewięćset pięćdziesiątego drugiego 3.5.1952-----roku
w Bydgoszczy-----

Ojciec męża August Träger---"----- zam. w Bydgoszczy-----
Matka męża Waleria Anna Trager zam. w -----
z domu Birkner-----
Ojciec żony Kazimierz Jarociński- zam. w -----
Matka żony Apolonia Jarocińska zam. w Toruniu-----
z domu Szymankiewicz-

Bydgoszcz, dnia 3 maja -----1952 r

Okręgiła pieczęć
z godłem i napisem
Urząd Stanu Cywilnego
w Bydgoszczy - Miasto

Urząd Stanu Cywilnego
/-/ Jankowski
/ Florian Jankowski /

Oplata skarbową z 4,50
okręgiła pieczęć z godłem i napisem
Urząd Stanu Cywilnego
w Bydgoszczy - Miasto.

Za zgodność odpisu

Panasewicz

Dworcowa 5

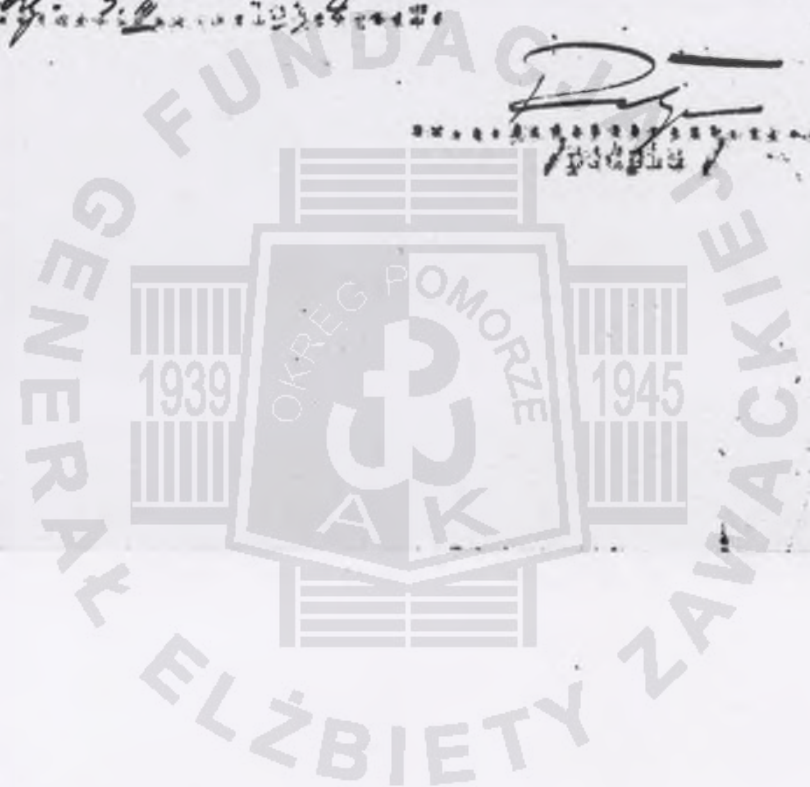
1/2/2

DANE OSOBOWE I SŁUŻBY DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ

- 1. Imię i nazwisko ojca *Tracy Roman Augustyn*
- 2. Data i miejsce urodzenia *17 III 54 Bystrzyca*
- 3. Rodzaj dokumentu wojskowego *Kopiecki Wykaz nr 0308301/PM*
- 4. r. data wydania i przez jakie W.K.R. *21 maj 1952 Bystrzyca*
- 5. Posiadany stopień i nr. spec. *stopień: 56*

Data wydania: *9. II 1954*

[Signature]
.....
.....



O ś w i a d c z e n i e

My niżej podpisani Józef Stache i Helena Pycella świadomi o odpowiedzialności karnej za składanie niezgodnych z prawdą zeznań /art. 140 kk/ stwierdzamy, że Roman Traeger zamieszkały w Bydgoszczy, przy ul. Łokietka 42 m.3 uczęszczał do Wieczorowej Szkoły Inżynieryjnej Wydział Teletechniczny /Abendkurs bei der Maschinenbauschule Abteilung fuer Fernmelde-technik/ we Wrocławiu, przy ul. Bolesława Prusa w latach od 1937 - 1942. Wyżej wymienioną szkołę ukończył w roku 1942 z przepisowym egzaminem jako teletechnik.

W powyższym czasie ob. Traeger Roman pracował również w Stąskim Stowarzyszeniu Telefonicznym /Schesische Telefongesellschaft / we Wrocławiu, przy ul. Kościuszki 76 /Tauen- tzienstr. 76/ od roku 1937 do 1940 r. jako praktykant, a od roku 1940 do 1942 na stanowisku rewizora teletechnicznego. Dane powyższe są nam znane stąd, ponieważ my, Józef Stache i Helena Pycella znamy ob. Traeger Romana od roku 1936, gdyż również mieszkaliśmy w tym okresie we Wrocławiu i mieliśmy stały kontakt ze sobą.

Wrocław, dnia 2 września 1960 r.

/-/ podp.nieczytelny

/-/ podp.nieczytelny

Numer Repertorium A-II 12329/60.

Państwowe Biuro Notarialne we Wrocławiu.

Poświadczam, że ob. Józef Stache, zam. we Wrocławiu przy ulicy A. Potiebnia nr 12/3 i ob. Helena Pycella, zam. we Wrocławiu przy ul. Partyzantów 11a m.3 - powyższe oświadczenie podpisali własnoręcznie w mojej obecności.

Tożsamość stawających ustaliam na podstawie ich dowodów osobistych - ad 1/ serii SCA nr 624041, ad 2/ serii NW nr 095503.-

Pobrano opłatę skarbową z § 10 rozp. o opł. skarb. w kwocie 20,- zł oraz opłatę notarialną z § 21 rozp. o opł. not. w kwocie 15,- zł.

Wrocław, dnia drugiego września tysiąc dziewięćset sześćdziesiątego roku /2.IX.1960/.

Pieczęć okrągła:

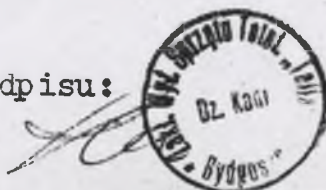
"Państwowe Biuro Notarialne
we Wrocławiu"

/Godło/

/-/ podp.nieczytelny

/I. Jakubiec/
notariusz

Za zgodność odpisu:



1/2/4

Roman Trüger
Bydgoszcz, Łokietka 42/3

Bydgoszcz, dnia 11.05.1965 r.

Do

Dyrekcji KZZRiZ

Z i c l o n k a k / - w y

Uprzejmie proszę o zwolnienie mnie z obowiązków służbowych w PKP z dniem 17.05.1965 r. za obopólnym porozumieniem stron celem umożliwienia przyjęcia przeze mnie pracy w Zakładach Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego "Telfa" w Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9/11.

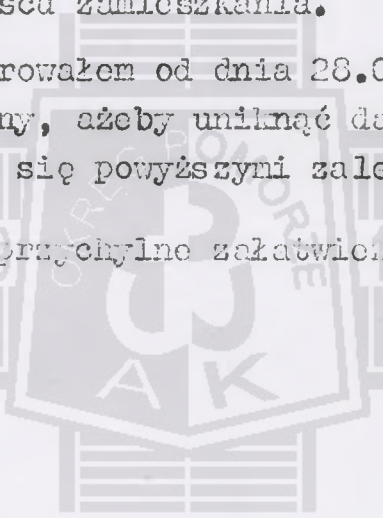
Prośbę moją motywuję tym, że zgodnie z zaleceniami Komisji Lekarskiej odbytej w dniu 29.04.65 r. jestem zdolny do pracy w miejscu zamieszkania.

Jak wiadomo chorowałem od dnia 28.02. do 10.05.65 r. i jestem zmuszony, ażeby uniknąć dalszych komplikacji, ściśle kierować się powyższymi zaleceniami.

Zatem proszę o przychylnie załatwienie mojej sprawy. -

Do wiadomości:

ZWST "Telfa"
Bydgoszcz



[Handwritten signature]

[Handwritten note:] Wynik przyjęcia...
[Handwritten note:] bystry... 15.6.65

P. K. P.
ROLEJOWE ZAKŁADY
ZABEZPIECENIA RUCHU I ŁĄCZNOŚCI
Zielonka koło Warszawy
ul. Armii Radzieckiej Nr 9/11

KIEROWNIK
Działu Zatrudnienia i Płac
Stanisław Wojda

Zielonka, dnia 12 maja 1965 r. 7/2/5

Obywatel

Träger Roman

prac. etatowy Kolejowych Zakładów
Zabezpieczenia Ruchu i Łączności
w Z i e l o n c e

Wobec zgłoszenia Obywatela zwolnienia ze służby P.K.P. z dnia 11 maja 1965 r. wyrażam zgodę na dobrowolne wystąpienie z Przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe Obywatela z dniem 15 maja 1965 r.

Przed wystąpieniem ze służby powinien Obywatel należycie przekazać służbę, zwrócić przedmioty będące własnością P.K.P., instrukcje służbowe, dokumenty uprawniające do korzystania ze świadczeń na P.K.P., oraz przepustki i legitymacje służbowe.

Przez dobrowolne wystąpienie ze służby utracił Obywatel i rodzina wszelkie prawa wynikające ze stosunku służbowego.

Podstawa prawna: § 79 ust. 1,2,3 i 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 listopada 1945 r. o służbie w przedsiębiorstwie "Polskie Koleje Państwowe" / Dz. URP. Nr. 52 poz. 299 i z 1949 r. Nr. 61 poz. 476.

DYREKTOR

Stefan Malak
Stefan Malak

212/8

Urząd Wydziału Spraw
Teletechnicznego
Bydgoszcz, ul. Prądki 9/11
Znak: Dy/628/68

O p i n i a

Ob. Roman Trager ur. 17.03.1923r. zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Marchlewskiego 1/18, pracuje w tut. Zakładzie od 19.12.1949r. z przerwą od 22.05.1956r. do 16.05.65r. na stanowisku kierownika sekcji konstrukcji elektrycznych, a obecnie na stanowisku starszego konstruktora w Dziale Konstrukcyjnym.

Formalną podstawą określenia kwalifikacji w związku ze spaleniem dokumentów ob. Tragera było oświadczenie o ukończeniu w 1942r. Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej - Wydział Teletechniki we Wrocławiu z uzyskaniem prawa używania tytułu Fernmeldetechnik, co odpowiada zawodowi teletechnika.

Powyższe potwierdzają wykonywane przez niego prace świadczące o bardzo dobrym przygotowaniu technicznym i praktycznym.

Ob. Trager opracowywał i prowadził prace o dużym stopniu złożoności. Zarówno w przeszłości jak i obecnie charakteryzuje Go duże zaangażowanie emocjonalne przy wykonywaniu pracy, do której wprowadził wiele oryginalnych pomysłów oraz nowoczesnych rozwiązań.

Jednocześnie ob. Trager aktywnie udziela się w pracy społecznej.

Bydgoszcz, dnia 24.08.68r.

Główny Biura Spraw Osobowych
i Statystyki Kadrowej
mgr Mieczysław Raś

[Handwritten signature]

1-ca Dyrektora d/s ekonomizacji
Główny Ekonomista
Kazimierz Grzegorzewski

[Handwritten signature]
27.12.68

Str. 1

1/2/7

89/012

G O D Ł O P O L S K I

Str. 2

Ministerstwo Obrony Narodowej

pr z y z n a j e

R o m a n o w i T r a g s r o w i

N A G R O D E I S T O P N I A

/Zespółowa/

W dziedzinie nauki i techniki

Za opracowanie teletechnicznego
Systemu alarmowania i łączności
operacyjnej

Pieczątka okrągła
z godłem Polski
i napisem:
Minister Obrony
Narodowej

Minister Obrony Narodowej

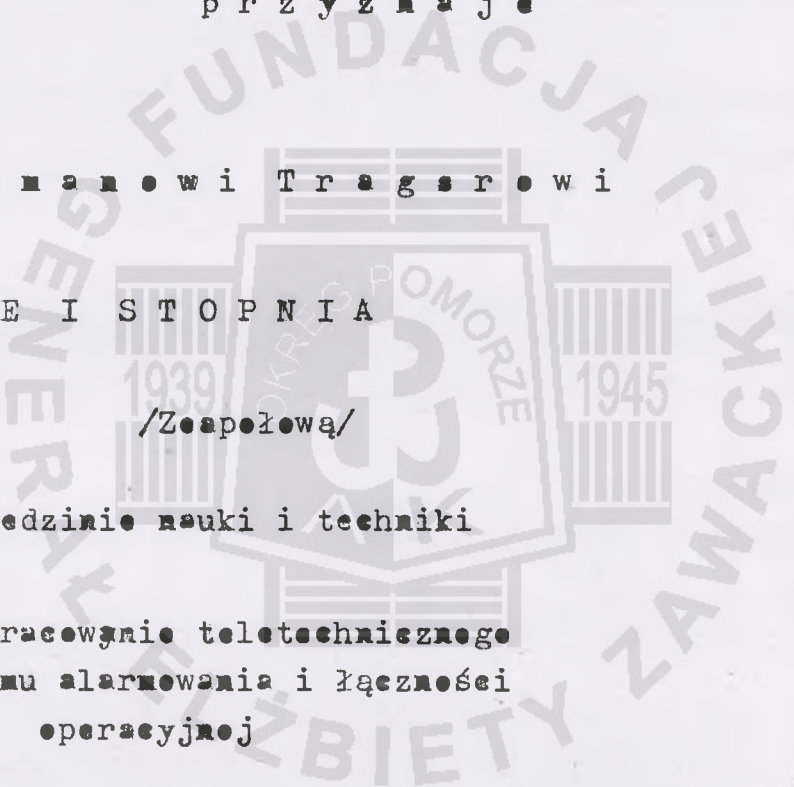
/-----/

Wojciech Jaruzelski
Generał Broni

Warszawa, dnia 12 października 1970 roku.



Za zgodność
odpisa:
[Signature]



1/2/8

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

PRZYZNAJE

ROMANOWI TRAGEROWI
NAGRODĘ I STOPNIA
(ZESPOŁOWĄ)

W DZIEDZINIE NAUKI I TECHNIKI

ZA OPRACOWANIE TELETECHNICZNEGO
SYSTEMU ALARMOWANIA I ŁĄCZNOŚCI
OPERACYJNEJ



MINISTER OBRONY NARODOWEJ

WOJCIECH JARUZELSKI
GENERAL BRONI

Ze zgłoszenia oryginalnego
Stokrotka



WARSZAWA, DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 1970 ROKU

89/012 7/2/9



POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

MINISTER NAUKI, SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I TECHNIKI

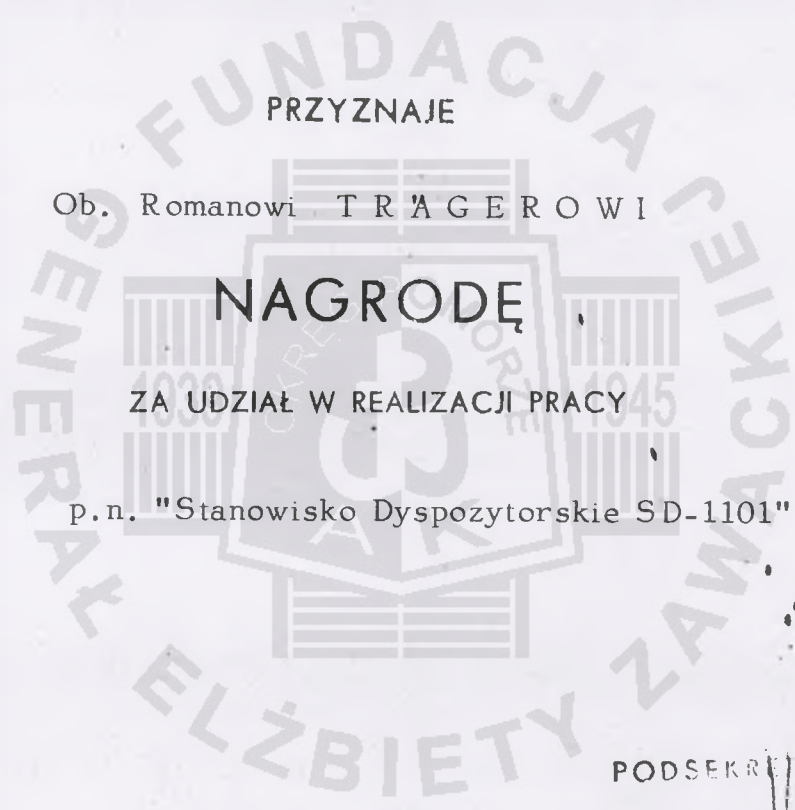
PRYZNAJE

Ob. Romanowi TRÄGEROWI

NAGRODĘ

ZA UDZIAŁ W REALIZACJI PRACY

p.n. "Stanowisko Dyspozytorskie SD-1101"



PODSEKREJARYZ STANU

mgr Mieczysław Kozłowiec



1/2/10

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
w BYDGOSZCZY

ZASWIADCZENIE № 341436

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że
Obywatel [ka] Roman Juliusz TRAGER
[imię i nazwisko]
syn [córka] Augusta urodzony [a]
17 marca 1923 r. w Bytomiu
[dzień, miesiąc, rok] [miejsowość]
zamieszkały [a] w Bydgoszczy ul. Marchlewskiego 1 m 18
— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * 14488/By
— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD *
Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, [Dz. U. Nr 34, poz. 186].
Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:
działalności w Ruchu Oporu od 1 kwietnia 1942 r. do 16 kwietnia
1945 r.

Jan Raczkowski
Sekretarz
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
Jan Raczkowski
podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczętka służbowa

[rodzaj] działalności okres od — do)



pieczęć okrągła

Lącznie 3 lata 1 m-c
PREZES
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
(Roman Chłodziński)
podpis Prezesa Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczętka służbowa

Bydgoszcz

dnia 9 kwietnia 1976 roku

* niepotrzebne skreślić

Wzór Nr 1

200 107 Wa - CZU 200 10 XII 53 000 01 a

1/2/11

Bydgoszcz, dnia 23. II. 1979 r.

**STRONNICTWO
DEMOKRATYCZNE**

BYDGOSZCZ, UL. JAGIELLOŃSKA 2
TELEFON: 2-07-86

Zakłady Teleelektroniczne
"Telkom-Telfa"
ul. Grudziądzka 9/13
Bydgoszcz

*L.dz. 44/179
JK - po zapoznaniu się z treścią
i podpisaniu - prosimy
o zwrot do LK
Czapla
1.3.79*

*V10
726/1
0500*

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego
w Bydgoszczy uprzejmie zawiadamia, że w wyniku wyborów
przeprowadzonych na XVI Miejskim Zjeździe Delegatów
Kolega Roman Trąger został powołany w skład władz
jako członek Plenum.

Równocześnie informujemy, iż w wyniku
akcji sprawozdawczo-wyborczej przeprowadzonej w Kole
Energetyków Kolega został powołany w skład Zarządu Koła.

W związku z w/wym. funkcjami zwracamy się
z uprzejmą prośbą o umożliwienie Koledze brania udziału
w pracach związanych z wypełnianiem obowiązków
wynikających z w/wym. funkcji.

Nadmieniamy, że zaangażowanie i postawa
społeczna Kolegi gwarantuje nienadużywanie zaufania
Dyrekcji.

Za Prezydium

Sekretarz MK SD

/mgr inż. Ireneusz Golonka/

Stamp: "TELKOM-TELFA" with handwritten "Zat" and "LK". Includes a date stamp "604/11" and "28.02.79".

89/012

1/2/12

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU
STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO
W BYDGOSZCZY

ma zaszczyt wręczyć

Kol. Romanowi Trąger

MEDAL PAMIĄTKOWY

wybity z okazji 40-lecia

STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

**i 35-lecia działalności
na terenie Pomorza i Kujaw**

Przewodniczący WK

(poseł Witold Lassota)

Bydgoszcz, dnia 19.12.1979 r.



Wpłynęło dnia 25.04.92
L.dz. 564/17/92

192

120

1/2/13

Obywatel

Roman T r ä g e r

W związku z przejściem na emeryturę Dyrekcja Zakładów Teleelektronicznych TELKOM-TELFA składa Obywatelowi serdeczne podziękowania za długoletnią, ofiarną i niezwykle zaangażowaną pracę.

Należy Obywatel do tych pracowników, którzy tworzyli podwaliny pod dzisiejszy rozwój zakładu. Trudno byłoby znaleźć urządzenia produkowane przez nasz zakład w okresie powojennym, w których nie byłoby Waszego wkładu pracy. Konstrukcje Wasze charakteryzowały się zawsze dojrzałością techniczną, nowoczesnością i dużym stopniem funkcjonalności.

Swą wzorową pracą, wszechstronną wiedzą techniczną i bogatym doświadczeniem zawodowym zasłużył Obywatel na słowa największego uznania i szacunku.

Składając wyrazy szczerego podziękowania życzymy dużo szczęścia osobistego, zadowolenia i satysfakcji na zasłużonym wypoczynku.

D y r e k t o r

inż. Henryk Bąkowski

Bydgoszcz, 31.08.1983 r.

1/3 Inne materiały dokumentacyjne -
Träger Roman

1. Kwestionariusz wstępującego w poset
kandydatur 32 32 z 24.02.1950,
kserekop. oryg. k. 2 s. 1-3
2. Ankieta personalna z 15.03.1955,
kserekop. oryg. k. 4 s. 4-10
3. Kwestionariusz osobowy z 9.05.1942
wraz z wycięciem "kartoteka osobowa,
kserekop. oryg. k. 2 s. 11-14
4. Opiniowanie o przebiegu pracy
zawodowej, kserekop. oryg. z lip. z 19.08.1981 k. 1 s. 15

77/4

313/1

KWESTIONARIUSZ

wstępującego w poczet kandydatów P.Z.P.R.

1. Nazwisko Träger
2. Imię Roman
- Imię ojca Augustyn
- Adres Bydgoszcz, Libelta 10/3
3. Data urodzenia 17.III.1923
- Miejsce urodzenia Bytom
4. Wykształcenie (jaka szkoła, ile ukończył klas, kursów itd.) mała matura kursy dla praktyk.
i 2-tnia szkoła inżynierska
5. Przynależność społeczna (robotnik, chłop, pracownik umysłowy itd.) prac.umysłowy
6. Pochodzenie społeczne (zawód rodziców) prac.umysłowy
7. Stan majątkowy: ż a d e n
- gospodarstwo rolne – ilość ha nic
- Warsztat rzemieślniczy nic
- sklep nic
- inne przedsiębiorstwa (jakie) żadne
8. Zawód wyuczony teletechnik
9. Zawód wykonywany obecnie teletechnik
- Nazwa zakładu pracy, gdzie pracuje Zakł. Wytw. Sprzętu Teletechnicznego Nr. T-8
Bydgoszcz, ul. Grudziądzka nr.9-11
- Zajmowane stanowisko teletechnik
10. Służba wojskowa (w jakim wojsku służył? Kiedy? Gdzie? Stopień wojskowy) 17.4.1942 do
5.5.1945r. Wojska Niemieckie w stopniu /instruktor/
Wojsko Polskie jednostka wojskowa nr. 1829 od maja 1948-czerwiec 1949r.

11. Przebieg dotychczasowej pracy zawodowej (od początku do chwili obecnej):

Od (m-c, rok)	Do (m-c, rok)	Nazwa zakładu pracy	Adres zakładu pracy (miejsowość pow. woj.)	Zajmowane stanowisko
IV. 1937 r.	17.IV.1942	Słaaskie Zakłady Telefoniczne	Wrocław, Tauentzien-strasse 76	praktykant do 1940r, -1942r rewizorem

12. Do jakich organizacji politycznych należał przed zgłoszeniem się do PZPR (przed wojną, w czasie okupacji, po wyzwoleniu?) Kiedy? Jakie zajmował stanowisko? żadne

13. Czy należał w czasie okupacji do organizacji wojskowej i do jakiej? (Kiedy? Jakie zajmował stanowisko?)
do Polskiej Oraganizacji Podziemnej od 1941r aż do wyzwolenia informator do spraw wojskowych.

14. Do jakich organizacji zawodowych, społecznych i innych należał przed wyzwoleniem? (Kiedy? Jakie zajmował stanowisko?) żadne

15. Do jakich organizacji zawodowych, społecznych i innych należy obecnie? (Zw. Zaw., Samopomoc Chłopska itp.) Od kiedy? Jakie zajmuje stanowisko? żadne

16. Czy jest członkiem Rady Narodowej? Jakiej? Od kiedy? Jaka funkcję pełni? nie

1/3/3

17. Czy podlegał represjom za działalność polityczną przed wojną? (Kiedy? W jakiej formie?)
n i e

18. Czy podlegał represjom ze strony okupanta? (Kiedy? W jakiej formie?)
n i e

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Bydgoszcz dnia 27 lutego 1950 r.

Roman Trąbka
/-/Roman Trąbka

UCHWAŁA ORGANIZACJI PARTYJNEJ

Tow. został przyjęty
w poczet kandydatów PZPR na zebraniu organizacji partyjnej PZPR
..... nazwa organizacji partyjnej) w dniu 19..... r.

Za przyjęciem głosowało członków, przeciw przyjęciu członków.
Obecnych na zebraniu było członków. Organizacja liczy członków.

(podpis sekretarza)

DECYZJA KOMITETU POWIATOWEGO, MIEJSKIEGO PZPR

Po zapoznaniu się z kwestionariuszem, opiniami polecającymi, z opinią Komitetu Partyjnego w Egzekutywa Komitetu Powiatowego/Miejskiego zatwierdza uchwałę Organizacji Partyjnej
.....
o przyjęciu na kandydata PZPR tow.

(podpis sekretarza Komitetu)

UWAGI: Kwestionariusz należy wypełnić atramentem i czytelnie. Wszystkie odpowiedzi powinny być dokładne i szczegółowe. Wypełniony kwestionariusz wraz z opiniami polecającymi, napisanymi własnoręcznie przez 2 członków PZPR, zgłaszający się w poczet kandydatów PZPR dołącza do deklaracji, zawierającej wniosek o przyjęcie go na kandydata PZPR.
Deklarację, kwestionariusz i 2 opinie należy złożyć w odpowiedniej organizacji partyjnej PZPR.

113/4

Dr. Traeger

miejsce
na fotografię
4,5 x 6 cm
(załączyć 2 fotografie)

ANKIETA PERSONALNA

(Przed wypełnieniem należy ankietę uważnie przeczytać,
następnie odpowiedzieć czytelnie i wyczerpująco na wszystkie pytania)

PYTANIA	ODPOWIEDZI	
1. Nazwisko i imię, imię ojca (dla mężatek nazwisko panięskie. W wypadku zmiany podać nazwisko poprzednie)	Traeger Roman (ojciec Augustyn)	
2. Pseudonimy. (Podać wszystkie pseudonimy pod jakimi występował, podać gdzie i kiedy)	Sętek junior okręg pomorski 1941-1945	
3. Data i miejsce urodzenia (Podać wieś, miasto, gminę, powiat, województwo i kraj)	17. III. 1923 Bytom	
4. Narodowość	Polska	
5. Przynależność państwowa	Polska	
6. Pochodzenie społeczne, przynależność klasowa rodziców. (Robotnicze, chłopskie, z inteligencji pracującej, drobnomieszczańskie, burżuazyjne)	Inteligencja pracująca	
7. Przynależność społeczna (Robotnik, chłop, inteligent prac. i inne)	Inteligencja pracująca	
8. Zawód wyuczony	Teletechnik	
9. Zawód wykonywany	Teletechnik	
10. Wykształcenie (podać dokładnie jaki zakład naukowy ukończył)	Szkoła inżynierska Wrocław	
11. Stopień naukowy	nie	
12. Znajomość języków obcych <i>niemiecki</i>	Słabo	Biegłe w mowie i piśmie
		<i>niemiecki</i>
13. Stan cywilny i ilość członków rodziny na utrzymaniu	<i>żonaty - żona i syn</i>	
14. Nazwisko i imię żony (męża) Nazwisko panięskie żony	Traeger Janina <i>Janowska</i>	

Wzór Os. 5. CWD W-wa, Bielańska 18. Zum. Nr 13938/K
1. D.Pr. B-12. Zam. 2952 12. X. 53 A-4-27218 295000 ser. pism. VII '68 g.

PYTANIA	ODPOWIEDZI
<p>15. Stosunek do służby wojskowej. Wyszczególnić do jakich armii i formacji wojskowych należał a) do 1939 r. w kraju lub zagranicą. Gdzie i kiedy i na jakim stanowisku</p> <p>i kiedy został zdemobilizowany oraz ostatni stopień wojskowy b) w okresie i przez kogo został nadany. okupacji Kto może to potwierdzić.</p>	<p>nie</p> <p>od 1942 - 1945 r. w armii niemieckiej Austria, Francja i Danja instruktor techniczny Łączności</p>
<p>15a. Czy był w oddziałach partyzanckich? W jakich, kiedy i jak się nazywały, gdzie działały, kto był dowódcą? Kto to może potwierdzić.</p>	<p>nie</p>
<p>16. Stosunek do służby wojskowej a) czy służył po wyzwoleniu w Ludowym Wojsku Polskim. (Odpowiedzieć: tak lub nie).</p>	<p>nie</p>
<p>b) Czy służył w wojskowych formacjach zagranicą</p>	<p>nie</p>
<p>c) Ostatni stopień wojskowy i przez kogo nadany</p>	<p>serżant R. H. K. Byczkowski.</p>
<p>17. Czy i jakie posiada odznaczenia Kiedy i przez kogo nadane?</p>	<p>nie</p>
<p>18. Stan majątkowy: Wskazać jakie nieruchomości a) własny posiada lub posiadał, gdzie i co się z nimi stało. Czy jest wspólnikiem w prywatnym przedsiębiorstwie.</p>	<p>nie</p>
<p>b) rodziców</p>	<p>nie</p>
<p>c) rodziców męża żony</p>	<p>nie</p>
<p>19. Przynależność organizacyjna do 1939 r. a) Czy należał do KPP? Kiedy i gdzie wstąpił, jak długo należał? Czy miał przerwy w przynależności do KPP i z jakich powodów? Kiedy i jak długo? Czy był karany partyjnie i za co? Kto może potwierdzić zgodność powyższych danych?</p>	<p>nie</p>
<p>b) Czy należał do KZMP lub „Życia“? Kiedy i gdzie wstąpił? Jak długo należał? Kto może potwierdzić zgodność powyższych danych?</p>	<p>nie</p>
<p>c) Czy należał do PPS, SL? Gdzie i kiedy wstąpił? Jak długo należał? Czy miał przerwy w przynależności do Partii i z jakich powodów? Czy był karany partyjnie i za co? Kto może potwierdzić zgodność powyższych danych?</p>	<p>nie</p>

PYTANIA	ODPOWIEDZI
d) Czy należał do OM TUR, ZNMS, WICI? Gdzie, kiedy, jak długo i kto może potwierdzić?	nie
e) Czy należał do BBWR, OZON, Endecji, Chadecji, Sjonistów? Kiedy i gdzie wstąpił, i jak długo należał? Jakie pełnił funkcje i w jakich Instytucjach? Kto może potwierdzić zgodność powyższych danych?	nie
f) Czy należał do ONR, OWP, strzelca, Legionu Młodych, itp? Gdzie i kiedy wstąpił? Jak długo należał? Jakie zajmował stanowisko i kto to może potwierdzić?	nie
g) Do jakich innych partii lub organizacji należał? Gdzie, kiedy, jak długo? Jakie pełnił funkcje i w jakich instancjach? Kto to może potwierdzić?	nie
h) Czy był członkiem Związku Zawodowego i jakiego (Klasowego, ZZZ., Polska Praca i inne). Czy był funkcjonariuszem lub wchodził do Zarządu? (jakiego Związku, kiedy i gdzie?) Czy w tym okresie był delegatem robotniczym, kiedy i gdzie?	nie
20. Przynależność organizacyjna w okresie okupacji:	
a) Czy był członkiem PPR lub grup, z których powstała PPR? Gdzie i kiedy wstąpił? Kto może potwierdzić?	nie
b) Czy należał do RPPS, WRN, PS, PPS-Lewicy? Wymienić do jakiej organizacji, gdzie i kiedy wstąpił i kto może potwierdzić?	nie
c) Do jakich innych organizacji politycznych, społecznych czy wojskowych należał? Wymienić do jakiej, gdzie i kiedy? Kto może potwierdzić zgodność tych danych?	akcja podziemna okolicy pomorskiej od r. 1941 - 1945 r.
21. Przynależność organizacyjna po wyzwoleniu:	
a) Czy jest członkiem lub kandydatem PZPR? Kiedy i gdzie wstąpił? Podać nazwiska wprowadzających, Nr legitymacji partyjnej z zaznaczeniem, przez kogo wydana? Czy był karany partyjnie? Za co? Kto i jaką wymierzył karę?	nie
b) Do jakiej innej partii należy lub należał po wyzwoleniu? Gdzie i kiedy wstąpił?	nie
c) Czy jest członkiem ZMP? Gdzie i kiedy wstąpił?	nie
d) Czy po wyzwoleniu brał udział w pracy podziemnej? Czy i kiedy i gdzie ujawnił się?	nie

PYTANIA	ODPOWIEDZI
<p>22. Czy był prześladowany przez władze sanacyjne do 1939 r.? Czy był więziony, karany sądownie, za co, kiedy i gdzie? Jak się zachowywał w śledztwie, więzieniu, w Berezie Kartuskiej? Kto to może poświadczyć?</p>	<p>nie</p>
<p>23. Czy był prześladowany w czasie okupacji i w jaki sposób? a) aresztowany? b) obóz koncentracyjny? c) obóz jeńców? d) wywieziony na roboty? Za co, gdzie i kiedy, w jakich okolicznościach? Jak się zachowywał? Kto może potwierdzić?</p>	<p>nie</p>
<p>24. Czy miał volkslistę i jakiej grupy? Czy należał do innych uprzywilejowanych grup narodowościowych? Czy został zrehabilitowany, gdzie kiedy i przez kogo?</p>	<p>nie</p>
<p>25. Czy był karany po wyzwoleniu? Za co, kiedy, przez jaki sąd i jakim wyrokiem?</p>	<p>nie</p>
<p>26. Czy był zagranicą? Gdzie, kiedy, jak długo? Przyczyna wyjazdu i czym się trudnił? Do jakiej partii lub organizacji należał zagranicą?</p>	<p>od wrodzenia w Niemczech</p>
<p>27. Czy posiada rodzinę zagranicą? Gdzie, od kiedy i czym się zajmują? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	<p>Dwie siostry w Niemczech to moje z nimi nie kontaktuję</p>
<p>28. Czy ktoś z członków rodziny był prześladowany przez okupanta i za co? W jakiej formie? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa.</p>	<p>nie</p>
<p>29. Czy ktoś z członków rodziny służył do 1939 r. lub w okresie okupacji w policji, żandarmerii, straży więziennej, Korpusie Ochrony Pogranicza, 2-gim Oddziale itp. Kiedy, gdzie i w jakim charakterze. Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	<p>nie</p>
<p>30. Czy ktoś z członków rodziny miał obywatelstwo niemieckie (reichdeutsch, volksdeutsch i jakiej grupy?). Wymienić nazwisko, stopień pokrewieństwa i na jakim stanowisku pracował w okresie okupacji?</p>	<p>Dwie siostry reichdeutsch na stałe skutek małżeństwa</p>
<p>31. Czy ktoś z członków rodziny należał do ZWZ, AK, WIN, NSZ i tp. i jaką pełnił funkcję? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa.</p>	<p>nie</p>
<p>32. Czy ktoś z członków rodziny był karany po wyzwoleniu? Za co, czym wyrokiem? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	<p>nie</p>

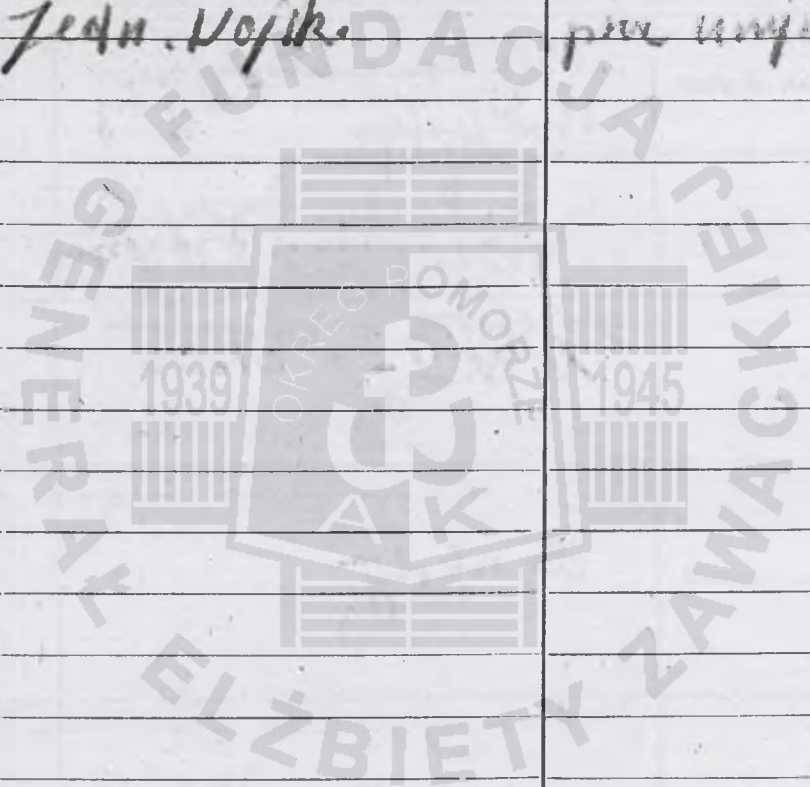
3/13/18

38. Członkowie rodziny	Czy się trudnili i z czego się utrzymywali	Do jakiej partii lub organizacji społecznej należeli i należą
Rodzice a) do 1939 r.	ojciec do 25 rok w służbie nie posiadani bliznych	danych
b) w czasie okupacji	nie posiadani bliznych	danych
Podać ostatnie miejsce pracy i stanowisko c) po wyzwoleniu	nie posiadani bliznych praca w Bydgoszczy	danych
Zona a) do 1939 r.	pracowała	nie
b) w czasie okupacji	obóz koncentracyjny Stutthofen	nie
Podać ostatnie miejsce pracy i stanowisko c) po wyzwoleniu	C. 2. P. ch. Bydgoszcz nie posiada bliznych	nie
Bracia Siostry (Podać nazwiska i imiona braci i siostr)	Józefina i Aneta do szkoły	nie
b) w czasie okupacji	do szkoły	nie
Podać ostatnie miejsce pracy i stanowisko c) po wyzwoleniu	nie posiadani bliznych	danych
Dzieci a) do 1939 r.	nie	nie
b) w czasie okupacji	nie	nie
Podać ostatnie miejsce pracy lub uczelnie c) po wyzwoleniu	Michał 19.11.1953s urodzony	nie

1/3/9

34. Praca zawodowa. Wymienić kolejno wszystkie miejsca pracy i zajmowane stanowiska od początku pracy zawodowej do dnia wypełnienia ankiety.

Okres		Gdzie pracował (nazwa instytucji)	Na jakim stanowisku	Miejscowość
od	do			
1937	1942	Klasyfikacja Techniczna Telefoniczna	Technik	Wrocław
1949	1955	Z.N.S.T. T. 8	Kierownik T. K. 1	Bydgoszcz
1945	45	Wojaka wzięta		
1945	48	praca przy zaopatrywaniu w ramach WWRCA.		Tkaczewo
1948	49	Jedn. Wojak.	praca przy	Bydgoszcz



N. 35. Działalność społeczno-polityczna. Wymienić kolejno partie polityczne, związki zawodowe i organizacje społeczne, do których należał i podać zajmowane w nich stanowiska od początku działalności społeczno-politycznej do dnia wypełnienia ankiety.

1/3/10

Okres		Nazwa organizacji, partii lub związku zawodowego	W jakim charakterze (funkcja)	Miejscowość
od	do			
nie	nie	nie	nie	nie
1949	1951	ZUM	artanek	Budyżon

33. Dokładny adres, numer telefonu służbowego i prywatnego

Tracyer Roman

Tomii ul. Dickiewicza 63 m. 3.

Miejscowość Tomii dnia 15. III 1955 r.

Prawdziwość powyższych danych potwierdzam własnoręcznym podpisem

Ankieta wraz ze szczegółowym życiorysem przyjęła i przejrzała

[Signature]

(podpis kierownika personalnego)

[Signature]

(podpis wypełniającego ankietę)

Miejscowość Budyżon dnia 14. III 1955 r.

U W A G A :

Gdyby odpowiedź na jakiegokolwiek podane wyżej pytania nie zmieściła się w rubryce, należy ją dodatkowo wypełnić na ostatniej stronie ankiety z odpowiednim odnośnikiem.
DO ANKIETY NALEŻY DOŁĄCZYĆ SZCZEGÓŁOWY ŻYCIORYS.

89/012/1/3/11

KWESTIONARIUSZ OSOBOWY

Miejsce na wklejenie fotografii

1. Dane ogólne

a) nazwisko i imię
imię ojca

a) TRĄBKER Roman
Augustyn

b) nazwisko panięskie
(dla mężatek)

b)

—

c) w przypadku zmiany
podać nazwisko rodowe

c)

—

2. Data i miejsce urodzenia

17.03.1923 Bytom

3. Narodowość

Polska

4. Obywatelstwo

Polska

5. Pochodzenie społeczne

intelig. pracownicy

6. Stan cywilny

żonaty

7. Stan rodzinny

4 osoby

8. Wykształcenie (podać nazwy zakładów naukowych)

szkółta śred. techn. Bytom

9. Stopień (tytuł naukowy)

—

10. Tytuł zawodowy

st. kucharz starszy

11. Zawód

kucharz

wyuczony

kucharz

wykonywany

specjalność wyuczona

kucharz

specjalność wykonywana

12. Znajomość języków obcych

słaba

niemiecki

biegła w mowie i piśmie

13. Służba wojskowa:

a) stosunek do powszechnego obowiązku wojskowego (przedpoborowy – a) poborowy – szeregowiec, podoficer, oficer rezerwy – objęty ewidencją oficerską – pomocnicza służba wojskowa kobiet) – nie podlega powszechnemu obowiązkowi wojskowemu

wyuczony
Rka Bytom

b) stopień wojskowy i nr specjalności wojskowej

b)

c) przynależność ewidencyjna do WKR

c)

14. Posiadane odznaczenia (jaki i kiedy nadane):

— nie posiadam

15. Stan majątkowy (nieruchomość, urządzenia handlowe i przemysłowe):

— nie posiadam

własny

współmałżonka

16. Czy był karany sądownie (nie podaje się kar, które uległy zatarciu)

— nie

5/13/12

17. Przynależność do organizacji politycznych i społecznych – w okresie:

a) do 1939 r.	b) okupacji	c) po wyzwoleniu
/	AK Okresy permowski 1941-1945	Stowarzyszenie demokratyczne

18. Przebieg pracy zawodowej

Okres		Nazwa zakładu pracy	Stanowisko	Miejscowość
od*)	do*)			
XI 1949	XII 1950	Stacja Stowarzyszenia Telefon	redaktor	Bydgoszcz
XII 1957	XII 1964	Z. W. S. T. Telfon	Wic. redag.	Bydgoszcz
XII 1964	XII 1965	KZT	Wic. redag.	Bydgoszcz
XII 1965	XII 1972	KZT R. i T.	- - -	Bydgoszcz
XII 1965	XII 1972	Z. W. S. T. Telfon	st. koresp.	Bydgoszcz

19. Dokładny adres zamieszkania

Bydgoszcz, ul. Kardynała Sigo 1/12

*) podać miesiąc i rok.

Bydgoszcz, 19 72 r. (podpis składającego kwestionariusz)

KARTOTEKA OSOBOWA

Nazwisko i imię Träper Roman
Data i miejsce urodz. 17.03.1923r. - Bytów
Aktualne stanowisko specjal. - konstr. - TK
Aktualne wynagrodz. od dnia
Wykształcenie średnie techniczne
specjalne
polityczne
Zawód wyuczony technik teletechniki
specjalność
Pochodzenie społeczne int. prac.
Przynależność part. od dnia
Znajomość jęz. obcych
Liczba dzieci pobierających zasiłek rodzinny
Czy współmałżonek pracuje zarobek

emeryt. 891

1/3/13

DK-20

Nr akt 89/012

Data rozp. pracy w Zakł. 17.5.65

Ciągłość pracy od

Czy karany sędownie

z art.

za co

Kary admin.-służbowe

rodzaj

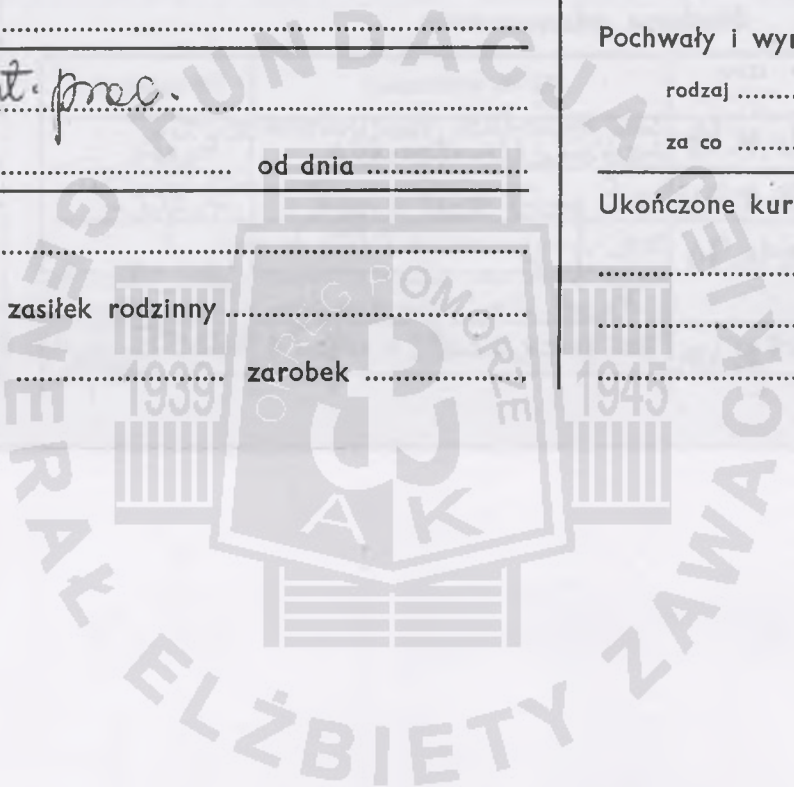
za co

Pochwały i wyróżnienia

rodzaj

za co

Ukończone kursy:



Przebieg pracy zawodowej

9/13/14

Przynależność do WKR

Od	Do	Nazwa przedsiębiorstwa	Stanowisko	Miejscowość
17.12.72	14.10.74	Za honorowe kmr.	oddawanie	202.10.74 PCK Budo
17.12.72	24.5.78	za zastępcę	pracy zespołowej	202.10.74 PCK Budo
17.12.72	18.10.77	za pracę zawodową	robotniczą	1.
10-12-77	22.7.84	za udział w	budowie socjalistycznej	202.10.74 PCK Budo

.....
 stop. wojsk.
 nr specjal.
 kat. zdoln.

Uwagi:

Nadane odznaczenia

Rodzaj	Nr	Data nadania	Za co odznaczony	Wnioskodawca
Odznaczenie Regionaliz. Produkcji	126	20.11.69	za wybitne osiągnięcia regionalizatorskie	ZWS Telfa
Odznaczenie W. M.	35591	7.4.70	za pracę zawodową	RZ ZWS "Telfa"
Odznaczenie W. M.	-	12.10.70	za opracowanie technicznego systemu alarmowania i kierownictwa operacyjnego	Min. St. Obr. i Wojsk. Spr. W. M.
Odznaczenie W. M.	450-72-3	21.4.72	za pracę zawodową	ZWS Telfa

PZWS Bydgoszcz — Zam. 1157



1/3/85

Bydgoszcz, dnia 19.08.1981.

R

Oświadczeniu
o przebiegu pracy zawodowej
Ob. Romana Trägera - Tu

Ob. Roman Träger był zatrudniany kolejno:

1. Z. T. Telkom - Telfer

od 19.12.1949, do 29.04.1957, 7l - 4m - 10 dni

rozw. umowy o pracę: po przystąpieniu
do pracy nie podpisał jej.

2. Kolejowe Zakłady Lęnowo

od 21.06.1957 do 30.11.1964, 7l - 5m - 9 dni

rozw. umowy o pracę:
przeniesienie do Turbowo

3. PKP - Kolejowe Zakłady Zapewnienia Ruchu i Lęnowo

od 1.12.1964 do 15.05.1965

rozw. umowy o pracę:
porozumieniem stron

4. Z. T. Telkom - Telfer

od 17.05.1965.

Stawił pracę w Telferze na dzień 1.05.81, 15l - 11m - 14 dni

II. Materiały uzupełniające relacje -
Träger (Traeger) Roman.

1. Władysław Wawrzymiak, art. "Wspomnienie o Romanie Traegene, Swederemialk, luty 1992, kserokop. oryg. wraz z kopią oryg. napisu k. 1 s. 1-2
2. Języ Jaskoniak, art. Sukcesy "Batkini" braku źródła (Dziennik Wierzy), oryg. k. 2 s. 3-4
3. Bogdan Chwanowski, biogram "Träger Roman", [w:] Słowa biografizmu konspiracji pomorskiej 1933-1945, Toruń 1999, s. 3, s. 172-174, kserokop. k. 3 s. 5-7
4. art. Władysława Wawrzymiaka "Wspomnienie o Romanie Traegene" (brak źródła) z inf. autora, oryg. k. 1 s. 8
5. Broszura - Ojciec i syn - wywiadowy Izraelo-
spolitej, wyd. Fundacja Lotnieny Pomorskiego
Okręgu Armii Krajowej, 29. Legionu Bydgo-
skiego NSZ 2 "Solidarności", Bydgoszcz,
sierpień 2003, kserokop. oryg. k. 4 s. 9-16
6. Maciej Kosobudzi, Polskie oko na tajne
broni Hitlera, Nowości, nr 215 z 14.09.2007,
kserokop. oryg. k. 2 s. 17-18

W 50. rocznicę powstania ARMII KRAJOWEJ

"Wspomnienie o Romanie Traegerze"

W marcu 1987 r. zmarł w Bydgoszczy jeden z cichych bohaterów działań konspiracyjnych minionej wojny. Przesłużył się aliantom w latach II wojny światowej. Wcielony jako Austriak z pochodzenia, do armii niemieckiej w 1941 roku, już w rok później włączony został do pracy w wywiadzie Armii Krajowej - otrzymując pseudonim T-2. Stało się to za namową ojca, mieszkańca Bydgoszczy.



Ojciec Augustyn Traeger miał pseudonim T-1. Syn Roman otrzymał później pseudonim "AS" (S - Auslander - obcokrajowiec).

Jako niemiecki żołnierz - specjalista od łączności telefonicznej, służbę wojskową pełnił w zakładach doświadczalnych budowy rakiet V-1 i V-2 w Peenemünde na wyspie Uznam. Mając nieograniczone możliwości przekazywał ojcu i B. Kaczmarkowi (pseudonim "Wrzos") meldunki, szkice orientacyjne, dokładne mapy z naniesionymi wyrzutniami, dane taktyczno-techniczne rakiet, urządzeń środków łączności i inne szczegóły tej nowej broni rakietowej. W efekcie dostarczenia tych meldunków do biura studiów "Lombard" w Warszawie - opracowany został szczegółowy meldunek i przekazany do Londynu. W sierpniu 1943 roku ośrodek rakietowy na wyspie Uznam został przez lotnictwo alianckie doszczętnie zniszczony.

W roku 1948 Roman Traeger powrócił do kraju i podjął pracę w Zakładach Elektrotechnicznych "Telfa" w Bydgoszczy. Pozostał wierny temu zakładowi do chwili przejścia na emeryturę. Był niezwykle skromnym człowiekiem i cenionym pracownikiem, cieszącym się dużym uznaniem załogi. Również z powodu prac wynalazczych w zakresie elektroniki. Będąc już na emeryturze pracował nad urządzeniem elektronicznym do wykrywania gazów ulatniających się z ulicznych gazociągów. Nie zdołał jednak dokończyć tej konstrukcji. Ciężka choroba i śmierć przerwała życie tego szczerze oddanego pracy wynalazcy, a w czasie wojny zasłużonego wywiadowcy Armii Krajowej.

Władysław Wawrzyniak

Mieszkanie: Alameda Dworkowa
w Bydgoszczy
"Szwederski" - luty 1992 r.

W 50 - reeznieę powstania Armii Krajowej.

Uprzejmie proszę o ewentualne wykorzystanie podanego materiału
"Wspomnienie e Romanie Trägerze".

W marcu 1987 r. zmarł w Bydgoszczy jeden z oichych
bohaterów działań kenspiracyjnych minienej wojny.
Przyskużył się aliantom w latach II wojny światowej. Weielony jako
Austriak z pochodzenia de armii biemieckiej w 1941 r., już w rek
później włączony zostałde pracy w wywiadzie Armii Krajowej - otrzymując
T-2. Stało się to za namową ojca, mieszkańca Bydgoszczy.
Ojciec Augustyn Träger miał pseudonim T - 1. Syn Roman otrzymał
później pseudonim "AS" - co znaoczyło S - Ausländer/ebookrajowiec/.

Jako niemiecki żołnierz - specjalista od łączności telefonicznej,
służbę wojskową pełnił w zakładach doświadczalnych budowy rakiet
V1 i V-2 w Peenemünde na wyspie Uznam. Mając nieograniczone możliwości
przekazania ojcu i Ob. B.Kaczmarkowi pseud. "Wrzos" - meldunki, szkice
orientacyjne, dokładne mapy z naniesionymi wyróżnieniami, dokładne
taktyczno - techniczne rakiet, urządzeń środków łączności i inne szczegóły
tej nowej broni rakietowej. Efektem dostarczenia tych meldunków
do biura studiów "Lombard" w Warszawie - opracowany został szczegółowy
meldunek i przekazany do Londynu. W sierpniu 1943 roku ośrodek rakietowy
na wyspie Uznam został przez lotnictwo alianckie doszczętnie zniszczony.

W 1948 roku Roman Träger powrócił do kraju i natychmiast
podjął pracę w Zakładach Elektronicznych "TELEPA" w Bydgoszczy.
Pozostał wierny temu zakładowi do chwili przejścia na emeryturę.
Przez wszystkie te lata był bardzo cenionym pracownikiem. Niezwykle
skromny i ceniony pracownik, cieszył się dużym uznaniem załogi .
Za prace wynalazcze z zakresu elektroniki również.

Już będąc na emeryturze nie przerwał swej działalności
zawodowej i konstrukcyjnej. Ostatnio pracował nad urządzeniem
elektronicznym do wykrywania gazów ulatniających się z ulicznych
gazociągów, by tym samym zapobiec różnym niespodziewanym wybuchom.
Nie zdołał dokończyć tej konstrukcji. Ciężka choroba i śmierć przerwała
życie tego szczerze oddanego pracy wynalazcy, a w czasie wojny zasłużo-
nego wywiadowcy Armii Krajowej.

Za działalność społeczno - polityczną i zawodową odznaczony
został między innymi Krzyżem Kawalerskim O.O.P., medalem 40 - lecia,
odznaką honorową "Za zasługi dla miasta Bydgoszczy" i wieloma
wyróżnieniami resportowymi.

Władysław Wawrzyniak

Członek AK gr. 311. "Bardyle"

Bibliogr. Akcja V-1, V-2
Michał Wąjewódzki

Gdy szumiał „Młody Las” (7)

✓ Po wojnie Roman Traeger — T2-AS — napisał następujące oświadczenie:

„Moją macierzystą jednostką wojskową była jednostka stacjonująca w Niemczech, w Szlezwigu-Holsztynie. Grupowała ona specjalistów wojsk telekomunikacyjnych. Jako wysoko kwalifikowanego specjalistę powołano mnie do tej jednostki na instruktora. Stąd też byłem kierowany do różnych jednostek sztabowych celem instalowania najnowszych urządzeń telekomunikacyjnych, m. in. do Karlshagen i Peenemuende.

Z Peenemuende przekazałem następujące informacje: 1. Wyrzutnie zbudowane są z konstrukcji stalowych szyn, po których wyrzucane są pociski sterowane elektronicznie. 2. Lot pocisków sterowany jest ze stacji radiowej znajdującej się na ziemi. 3. Wykonałem i przekazałem orientacyjny szkic terenu z rozmieszczeniem obiektów, do którego dołączyłem opis szkicu. 4. Przekazałem informacje o doświadczeniach z większą liczbą (rodzajami) nowoczesnej broni, co rzecz jasna było trzymane przez hitlerowców w ścisłej tajemnicy.

Zdawałem sobie w pełni sprawę, że współdziałam z ruchem oporu AK. Byłem również świadomy, że większość obywateli zamieszkujących Austrię nienawdziła reżimu hitlerowskiego. Działalem więc dla słusznej sprawy. Urodziłem się w Bydgoszczy, byłem więc związany również z Polską i czułem się Polakiem gdyż był nim mój ojciec.

Na wyspę Uznam skierowany zostałem w roku 1942 i 1943 (z przerwami) celem dokonania pomiarów i instalowania urządzeń łączności telefonicznych. Połączenia te były bezpośrednie, specjalnymi kanałami, do najwyższego dowództwa wojskowego. Wszystkie rozmowy były kodowane i szyfrowane. Urządzenia telefoniczne należały do przenośnych, a specjalne łącza umożliwiały kontaktowanie się z naczelnym dowództwem z różnych miejsc wszystkich obiektów wojskowych. Te wszystkie urządzenia były kontrolowane przez moją jednostkę, a więc i przeze mnie. Stąd miałem możliwość poruszania się po całym terenie doświadczalnym. W określonym wyżej czasie przebywałem w większości w Peenemuende.

Ostatnie informacje, jakie jeszcze mogłem uzyskać, przekazałem po sierpniowym bombardowaniu Peenemuende przez lotnictwo alianckie z udziałem lotników pol-

którzy wyróżnili się w akcji grupy „Bałtyk”. Na liście tej znaleźli się: „Biały” (Kazimierz Kolber), „Wilk-Walczur” (Mieczysław Robiński), „Wydra” (Zygmunt Felchnerowski). „Borsuk” (Stanisław Mjehnewicz) oraz dowódcy wspomnianych podgrup.

Spisany raport należało jak najprędzej dostarczyć do Warszawy. „Wrzos” kontaktował się więc z „Zajacem” (Ferdynandem Słomińskim), który pracował jako palacz parowozowy pociągu kursującego na linii Bydgoszcz-Warszawa. 15 lipca „Zajac” otrzymał raport i pojechał do Warszawy. W tym samym pociągu znajdował

się „Wrzos”. Na dworcu głównym w Warszawie odebrał od „Zajaca” raport i dostarczył go tegoż dnia „Nordykowi”. Wspólnie przenieśli zdobyte dane na mapę skali 1: 300 000. Raport, po odpowiednim przepracowaniu, doręczony został do tzw. „Besty” (Biura Studiów Lombardu) przy ul. Tłomackiej 8. Następnego dnia przekazano go drogą radiową do Londynu.

Peenemuende zrzuconą ok. 2 tys. bomb. Padło 775 zabitych. Zginęli wówczas m. in. przybyły na inspekcję szef sztabu głównego Luftwaffe gen. von Jeschonek, dowódca bazy gen. von Udet i młody, zdolny chemik niemiecki Heim Burkhardt, autor całkowicie już opracowanych planów rakiety uranowej. Plany te zostały bezpowrotnie zniszczone. Miała to być zapowiadana przez goebbelsowską propagandę „Wunderwaffe” V-3.

Atak na Peenemuende opóźnił również o 8 miesięcy użycie rakiet V-1. Kiedy pierwsze rakiety spadły na Londyn, Anglicy znali już ich konstrukcję, metodę działania, sposoby ich zwalczania. Nie zdołały więc one wyrządzić aliancom takich szkód o jakie hitlerowcom chodziło. Dzięki bohaterskiej akcji bydgoszczan z lombardzkiej grupy „Bałtyk”...

Sukcesy „Bałtyku”

JERZY JAŚKOWIAK

KOLEJNE ZADANIE — PALIWO SYNTETYCZNE

Ta udana akcja zjednała organizacji przychylność i uznanie nie tylko kierownictwa AK-owskiego kontrwywiadu, lecz i międzyalianckiego sztabu w Londynie. W tym właśnie czasie alianci przygotowywali się do uderzenia w najczul-



Rakieta V-1 na ruchomej wyrzutni w bazie w Peenemuende.

Fot. Archiwum

ATAK DYWANOWY NA BAZĘ

W kołach rządowych Anglii nie wszyscy byli przekonani o prawdziwości informacji nadesłanych przez bydgoską grupę „Bałtyk”. Określono je mianem „histerii rakietowej”.

sze miejsce hitlerowskiego potencjału wojennego — fabryki i bazy paliwa syntetycznego, które już wtedy było głównym materiałem pędym niemieckiego sprzętu wojennego.

W początkach sierpnia 1943 r. „Lombard” dostarczył „Bałtykowi”

T/14

skich (było to w 1943 roku). Informacje te przekazałem „Wrzosowi” (Bernardowi Kaczmarkowi) za pośrednictwem mego ojca „Tragarza-Sęka (Augustyna Traegera)”.

PEENEMUENDE — ROZPRACOWANE

Wiadomości, jakich T2-AS udzielił „Wrzosowi” potwierdziły informacje „Furmana”. Były jednak dokładniejsze: młody Traeger podał, że pociski wyrzucane są przy pomocy napędu elektrycznego z wyrzutni zbudowanej ze stalowych szyn. Rakiety, których lot kierowany był falami elektromagnetycznymi radiowej stacji nadawczej napędzanej paliwem składającym się z nadtlenku wodoru i skroplonego tlenu.

„Wrzos” sporządził raport wymieniając w nim również ludzi,

Wysłane samoloty rozpoznawcze potwierdziły jednak wiarygodność raportu.

W nocy z 16 na 17 sierpnia 1943 r. wystartowała z Wysp Brytyjskich potężna flota powietrzna dowodzona przez p'k. Searsby. Kilkanaście minut po godzinie pierwszej w nocy nasłuch radiowy w Peenemuende złapał zbliżające się samoloty alianckie. Jednocześnie radiotelegrafista bazy odebrał meldunek o nadlatującej potężnej flocie nieprzyjaciela.

Hitlerowcy nie podejrzewali aby celem lotu tej silnej jednostki lotniczej była doskonale zakonspirowana baza raketowa pocisków V-1. Dla pewności jednak zarządzono alarm. W momencie kiedy rozdzwoniły się dzwonki i zabrzmiały sygnały alarmowe, spadły na bazę pierwsze bombowe „dywany”. Przecięły one cały teren ośrodka doświadczalnego na dwie części. W Trassenheide położyły szeroką rzekę płonącego fosforu, aby żadne jednostki nie mogły bazy spieszyć z pomocą.

W czasie straszliwego ataku na

rozkaz szczegółowego rozpracowania zakładów produkujących i baz materiałów pędnych, szczególnie benzyny syntetycznej, zlokalizowanych w rejonie Morza Bałtyckiego. Nowe zadanie było niezmiernie trudne i szczególnie niebezpieczne. Chodziło bowiem o zdobycie drobnych informacji dotyczących nie tylko jednego obiektu lecz kilku, i to pilnie strzeżonych.

Po zapoznaniu się z nowym zadaniem dowódcy podkomórek — „Kolski” (Bałtyk-301), „Apolly” (Bałtyk-302) i „Sęk” (Bałtyk-303) — przystąpili do organizowania trójek wywiadowczych które obok zadania głównego miały także zwracać uwagę na inne, ważne z militarnego punktu widzenia obiekty. Pracę trójek organizowano w ten sposób, że kierunki działania wzajemnie się ze sobą zębiały, co tworzyło możliwość konfrontacji zebranych materiałów, a następnie eliminowania informacji mniej ważnych bądź też wątpliwych.

(ciąg dalszy nastąpi)

DW strona 4

Cd. 1. Subrosy, Bałtyk

Stow. biograficzny konspiracji
pomorskiej 1889-1945, Toruń 1997, 2.3



Träger Roman ps. „Junior”, „Ausländer”, „T-2-As”, („Träger Drugi”) (1923-1987), członek bydgoskiego „MiP” (ZORMiP) i wywiadu „Lombard” KG AK.

Urodzony 17 III 1923 r. w Bytomiu w hotelu „Lomnitz”; syn Augustyna i Walerii-Anny z d. Bürkner (Birkner). Wychowywał się w Opolu, gdzie miał wuja księdza Fryderyka Bürknera (właściwe nazwisko Brzozowski). Uczęszczał do szkoły katolickiej we Wrocławiu. Miał zamiar wstąpić do seminarium duchownego, aby zostać księdzem. Podczas nauki szkolnej stracił polski akcent, którego do końca życia nie zdołał odzyskać. Po rozejściu się rodziców został przy matce we Wrocławiu. Przyjeżdżał do Bydgoszczy do ojca w 1937 i w 1939 r., gdzie zastał go wybuch wojny. Duże wrażenie zrobiła na nim tzw. krwawa niedziela w Bydgoszczy. Po powrocie do Wrocławia mieszkał przy Martinistrasse nr 4. Pracował w „Schlesische Telephon Gesellschaft”. Podczas przyjazdu ojca — Augustyna odbył z nim pierwszą rozmowę na temat konspiracji. W 1941 r. wstąpił do organizacji „Miecz i Pług” („MiP”), a później w Bydgoszczy w mieszkaniu ojca przy Wełnianym Rynku nr 10 złożył przysięgę przed nim i przed Janem Kotlewskim (późniejszym Komendantem Wojskowym „MiP” na Pomorzu). Pracując w firmie produkującej telefony, zdobywał informacje o środkach łączności. Dostarczał też plany rozmieszczenia bunkrów we Wrocławiu-Śródmieściu oraz przekazywał dane i rysunki z fabryki Junkersów — „Ju-87”. Meldunki te starał się przekazywać ustnie, aczkolwiek w kilku przypadkach sporządzał je na bibułce do papierosów. Odbiór ich odbywał się w Bydgoszczy, gdzie przyjeżdżał mniej więcej co trzy miesiące. Niekiedy po jego materiały wywiadowcze przyjeżdżał do Wrocławia A. Träger. W marcu 1942 r. otrzymał kartę powołania do Wehrmachtu. W dniu 17 IV 1942 r. znalazł się w jednostce łączności (nr macierzystej jednostki: 3 NEA-5). Po odbyciu miesięcznego przeszkolenia we Flösenburgu w Szlezwick-Holsztynie, gdzie uczył się na sprzęcie najnowszej wówczas generacji pod nazwą „Der grosse Geschreiber” („Enigma”), został następnie instruktorem szkolącym specjalistów w zakresie łączności. Wiosną 1943 r. skierowano go do Peenemünde w celu dokonania naprawy uszkodzeń na tzw. łączach (chodziło o naprawę nowego typu kabla elektrycznego). Podczas pobytu w Bydgoszczy w połowie kwietnia 1943 r. (w okresie Świąt Wielkanocnych) poinformował ojca o wyrzutniach broni

„V”. Przywiózł ze sobą buteleczkę z paliwem, tj. z ciekłym wodorem. Początkowo był posądzony o fantazję, gdy wspomniał o 10-tonowym samolocie-rakiecie. W dniu 25 IV 1943 r. sporządził z pamięci szkic rozmieszczenia zakładów doświadczalnych w Peenemünde wraz z węzłem komunikacyjnym i barakami, w których zamieszkiwali robotnicy-obcokrajowcy (posiadał przepustkę umożliwiającą poruszanie się bez obawy po całym terenie zakładu). Z planami tymi zapoznało się kierownictwo pomorskiego „MiP” A. Träger i J. Kotlewski, a także Brunon Kowalski i Kazimierz Kolber. Otrzymał wówczas polecenie zdobycia dalszych danych. W tym celu starał się przedłużyć swój pobyt w Peenemünde. Meldunek o broni „V” zawieszony został przez A. Trägera do Warszawy i przekazany A. Słowikowskiemu i Z. Gradowi z kierownictwa warszawskiego „MiP” (ZORMiP). Po nawiązaniu współpracy z ofensywnym wywiadem dalekosiężnym „Lombard” KG AK został zaprzysiężony po raz drugi przez Bernarda Kaczmarka z wywiadu „MiP”, kierującego też grupą „Bałtyk” „Lombardu” KG AK. Otrzymał wówczas ps. cyfr. „T-2-As”. Powtórne ich spotkanie nastąpiło podczas przyjazdu B. Kaczmarka do Bydgoszczy. Został zobowiązany do przekazywania dalszych informacji o „V” oraz o systemie łączności. Spotkania odbywały się w Bydgoszczy podczas urlopowych przyjazdów Trägera. Sporządzone meldunki przekazywał ojcu, który przez B. Kaczmarka dostarczał je do Warszawy (przypuszczalnie meldunek wspomniany w korespondencji Warszawa-Londyn MW 23/24 odnosił się do R. Trägera). Za pośrednictwem Kazimierzy Hoffmann ps. „Irena”, „Ciocia Irka” utrzymywał też kontakt z Pomorskim Okręgiem AK. Jego informacje pisane w formie „Kartki z Rzymu” odbierała łączniczka Kmdy Okręgu Pomorskiego AK — Irena Jagielska ps. „Ewa” (ob. Nowak), która przekazała je szefowi Sztabu Okręgu AK — mjr. Józefowi Chylińskiemu. Do końca wojny pracował dla wywiadu współpracując z Polakami zatrudnionymi we Flösenburgu. W końcowym okresie okupacji na polecenie ojca nawiązał kontakty z polskimi robotnikami przymusowymi w celu prowadzenia dywersji. Był też w partyzantce duńskiej. Ostatni etap jego działalności nie jest bliżej znany.

Po wojnie przebywał na terenie Niemiec i do marca 1948 r. organizował Związek Polaków w Niemczech. Do kraju wrócił wiosną 1948 r. Do grudnia tegoż roku odbywał służbę wojskową w Wojsku Polskim w Szczecinie (J. W. nr 1829), w której następnie pracował do 1956 r. W latach 1957–1964 pracował na PKP, później pracował w Zakładach Elektronicznych „Eltra” w Bydgoszczy. Po wojnie należał do Stronnictwa Demokratycznego. Zmarł 21 II 1987 r. w Bydgoszczy.

Był dwukrotnie żonaty: z Janiną Jarocińską z d. Szymankiewicz (od 1952 r.), z którą miał synów Michała (ur. w 1953 r.) i Piotra (ur. w 1955 r.) oraz Heleną Marią Szwarz-Januszewską (od 1964 r.), z którą miał córkę. Miał też dwie siostry. Rodzina jego wyjechała do Republiki Federalnej Niemiec.

Odnznaczony Medalem Pamiątkowym 40-lecia SD (1979); nagrodzony Nagrodą I st. MON za opracowanie teletechnicznego systemu alarmowania i łączności operacyjnej (1970) oraz Nagrodą Min. Nauki, Szkoln. Wyższego i Techniki za pracę wynalazczą (1972).

AAN, Akta KG AK, mf 2375/3; AMSt., Akta „MiP”. relacje; AUSA-B. Odpis skrócony aktu zgonu; AP AK, Träger R. (rel. R. Trägera, I. Jagielskiej-Nowak); Ch r z a n o w s k i B., *Działalność organizacji „Miecz i Pług” na Pomorzu w latach 1939–1945*, [w:] *Walka podziemna...*, s. 273–288; G a r l i Ń s k i J., *Ostatnia broń Hitlera*, Londyn 1977,

II/2

s. 52–55. (informacja o R. Trągerze wyłącznie jako członku wywiadu AK); Komorowski K., *W odpowiedzi memu adwersarzowi* (polem. T. Jaszewski, *W sprawie odrębności Okręgu Pomorskiego AK*, *Wojsk. Prz. Hist.* 1995 nr 1–2, s. 223–227 (tu błędna informacja o przewożeniu meldunku R. Trągera przez Sławę Macieszynę, która nie była kurierką łączności z zagranicą (krypt. „Zagroda” Oddziału V KG AK), lecz wywiadu dalekosiężnego „Stragan” KG AK (aresztowana 8 IV 1943 r.), podczas gdy informacja o „V” została dostarczona przez R. Trągera w połowie kwietnia 1943 r.; Lisiewicz P. M., *Bezimienni. Z dziejów wywiadu Armii Krajowej*, Warszawa 1987, s. 200–202 (tu poddano w wątpliwość członkostwo R. Trągera w „MiP”); Wojewódzki M., *Akcja V-1, V-2*, Warszawa 1984, s. 21–29 (tu wzmianka o R. Trągerze wyłącznie jako o członku wywiadu AK i błędna chronologia wydarzeń: powstanie grupy „Bałtyk” — przekazanie informacji o „V”).

Bogdan Chrzanowski



Wspomnienie o Romanie Trägerze



Do niedawna spotkać można było Romana Trägera na trasie, którą pracując jeszcze czynnie zawodowo przemierzał każdego dnia – ul. Marchlewskiego, przy której mieszkał i ul. Grudziądzka, gdzie pracował w zakładach „Telfa”.

Niezwykle skromny i pogodny, denerwował się, gdy na łamach „Dziennika” pojawiało się jego nazwisko, w związku z opisem konspiracyjnych działań AK w grupach „Bałtyk 1, 2 i 3”. Uważał, że niepotrzebnie wraca się jeszcze raz do tamtych dramatycznych lat.

Już na emeryturze nie przerwał swej działalności zawodowej i konstrukcyjnej. Ostatnio pracował nad urządzeniem elektronicznym do wykrywania gazów ułatwiających się z ulicznymi gazociągów, by tym samym zapobiegać wybuchowi. Nie zdołał dokończyć tej konstrukcji. Po pobycie w sanatorium, załaził się na bóle, nie wiedział, że trawi go ciężka choroba...

Przysłużył się ogromnie aliantom w latach II wojny światowej. Wcielony, jako Austriak z pochodzenia do armii niemieckiej już w 1942 roku przyłączył się do wywiadu AK otrzymując pseudonim T-2. Stało się to za namową ojca, mieszkańca Bydgoszczy, Augustyna który miał pseudonim T-1. Później Roman Träger otrzymał pseudonim „As” – co oznaczało „Ausländer” – (obcokrajowiec) a wroście „Sek”. Jako niemiecki żołnierz, specjalista od łączności telefonicznej służbę wojskową pełnił w zakładach doświadczalnych „V-1” i „V-2” w Peenemünde. Stamtąd przekazywał meldunki, szkice orientacyjne o rozlokowaniu zakładów, które przyczyniły się do stwierdzenia, że w Peenemünde są konstruowane i wypróbowywane rakiety V-1 i V-2. Efektem tego było bombardowanie, co zmusiło hitlerowców do ich likwidacji w tym miejscu.

W 1948 roku Roman Träger powrócił do kraju i natychmiast podjął pracę w zakładach „Telfa”, którym pozostał wierny, aż do emerytury, a współpracował z nami niemal do ostatnich chwil swego życia.

FUNDACJA

Artykuł w imieniu AK - gr. Bałtyk-Lombard
As. Ławny niak 11/18

Pisze o statku stano na emendana
wyginił M. Wawny niak.

b. imię AK Bałtyk-Lombard
1942-45

Władysław Wawrzyniak

1942-45

11/18

11/18

ELZBIET

Prekursor p. Zdzisław Gozdziński

15. 11. 2006

W 60. rocznicę nalotu na Peenemünde

11/9

Ojciec i syn
- wywiadowcy
Rzeczypospolitej

FUNDACJA ŻOŁNIERZY POMORSKIEGO OKRĘGU
ARMII KRAJOWEJ

ZARZĄD REGIONU BYDGOSKIEGO
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

BYDGOSZCZ, SIERPIEŃ 2003



Archiwalne zdjęcie rodziny Trägerów: z lewej strony Roman,
z prawej Augustyn, w środku żona Augustyna, Elzbieta.
Na kolanach siedzą córeczki Augustyna i Elzbiety:
z lewej Wielistawa, z prawej Mirosława.

W TYM DOMU MIESZKALI
BOHATERSCY BYDGOSZCZANIE
AUGUSTYN ps. SĘK I ROMAN ps. T2-A5
TRÄGEROWIE
W DECYDUJĄCY SPOSÓB PRZYCZYNNILI SIĘ
DO ZBOMBARDOWANIA W 1943 R. PEENEMÜNDE
I OPÓŹNIENIA NIEMIECKICH BADAŃ
NAD POCISKAMI RAKIETOWYMI V-1 I V-2
DZIĘKI NIM II WOJNA ŚWIATOWA TRWAŁA KRÓCEJ
CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

Tej treści tablica staraniem Fundacji Żołnierzy Pomorskiego Okręgu Armii Krajowej oraz Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” od 18 sierpnia 2003 r. znajdować się będzie na budynku nr 10 przy Wełnianym Rynku w Bydgoszczy. W miejscu, które tak znacząco zapisało się w historii nie tylko Bydgoszczy, ale Polski i świata. W miejscu, gdzie rozstrzygały się losy wojny i życie tysięcy.

Sześcioletni lat temu, na Wielkanoc 1943 roku właśnie w kamienicy nr 10 przy Wehlianym Rynku w Bydgoszczy doszło do najzwyklejszego na pozór rodzinnego spotkania ojca i syna, Augustyna Sęka-Trägera i Romana Trägera. Jak się później okazało, miało ono znaczący wpływ na losy i przebieg drugiej wojny światowej. Skutkiem rozmowy, która miała tu miejsce, był w nocy z 17 na 18 sierpnia nalot alianckich bombowców na wytwórnię i wyrzutnię rakiet V-1 i V-2 w Peenemünde na bałtyckiej wyspie Uznam. Baza została zniszczona na tyle, że Niemcy musieli ją budować od nowa w innym miejscu. Dzięki temu wojna trwała krócej i pochłonęła znacznie mniej ofiar. Akcja ta była jednym z największych sukcesów polskiego wywiadu w czasie wojny. Kim byli bydgoscy bohaterowie?

Augustyn Sęk-Träger pochodził z mieszanej rodziny. Ojciec był Austriakiem, matka Polką. To pod jej wpływem młody Augustyn (urodził się w 1896 r. na Podkarpaciu) wybrał opcję polską i dla ojczyzny rozdarł zaborami postanowił poświęcić wszystkie siły. Akurat ukończył szkołę w Stanisławowie, gdy wybuchła wojna. Służył najpierw w armii austriackiej we Wiedniu, potem przeszedł do Legionów Piłsudskiego. Z racji doskonałej znajomości kilku języków (niemiecki, serbski, czeski) skierowano go do pracy w wywiadzie. Tę samą służbę pełnił i w niepodległej Rzeczypospolitej. Wyślany został do pracy w konsulacie polskim w Bytomiu. Tam też założył rodzinę, doczekał się trójki dzieci. Niemcy przypuszczalnie zorientowali się w jego działalności. Kiedy spowodował wypadek samochodowy, w którym zginęła młoda Niemka (1928 r.), został wydalony z terenu Niemiec. Przeniósł się do Warszawy. Żona, Niemka Waleria Anna Birchner, została razem z trójką dzieci na Śląsku.

W 1934 r. Augustyn Träger osiedlił się w Bydgoszczy, tu też ożenił się powtórnie. Matronkowie Elzbieta i Augustyn wynajęli obszerne mieszkanie właśnie w kamienicy przy Wehlianym Rynku 10 – na piętrze, z oknami od ulicy, z dużym, niestrietycznym już balkonem. W 1937 r. przyszedł na świat córka Wiesława, dwa lata później druga - Mirosława. Augustyn był w tym czasie przedstawicielem handlowym m.in. fabryk opon „Stomil” i „India”. Dużo podróżował, zarówno po kraju, jak i za granicę, głównie do Niemiec. Swoje oficjalne zajęcia wykorzystywał do zdobywania informacji dla polskiego wywiadu.

Wkrótce po zajęciu Polski przez Niemcy w 1939 r. Augustyn Träger nawiązał kontakt z konspiracyjną organizacją „Miecz i Pług”. Na zlecenie polskiego podziemia pozostał w Bydgoszczy i zadeklarował się wobec Niemców jako Austriak. Z tego tytułu otrzymał drugą grupę narodowości niemieckiej, mógł też prowadzić przedsiębiorstwo samochodowe. Znakomicie ułatwiał mu to działalność wywiadowczą, np. mógł posiadać

oficjalnie odbiornik radiowy i często swobodnie podróżować. Prowadził m.in. nastuch stacji zagranicznych i spisywał meldunki, które następnie przekazywał kurlerom ruchu oporu. Na początku 1942 r., po złożeniu specjalnej przysięgi w Warszawie, został mianowany starostą pomorskim z ramienia „MiP”, a rok później „delegatem zarządu głównego i komendy głównej „Miecza i Pługa” na Wielkie Pomorze i Prusy Wschodnie. Używał pseudonimów „Sęk”, „Dąb”, „Tragarz” i „T-1”.

Działalność konspiracyjną ułatwiał fakt, że żona Elzbieta była technikiem dentystrycznym i prowadziła w domu gabinet, przez co przez mieszkanie Trägera w niebudzący podejrzeń sposób przewijało się wiele ludzi, w tym, oczywiście, działacze niepodległościowego podziemia.

Na wiosnę 1943 r. wydarzyło się coś, co sprawiło, że Augustyn stanął przed wielką szansą zdobycia niesłychanie ważnych informacji. Tak ważnych, że od nich wydawały się wówczas zależeć losy nie tylko Londynu, Anglii i sił alianckich, ale i całej wojny. Tym wydarzeniem okazała się... wizyta jego syna z pierwszego małżeństwa, Romana.

Roman Träger (konspiracyjny pseudonim „As”) urodził się podczas pobytu Augustyna w Bytomiu w 1923. Kiedy ojciec pięć lat później wyjechał do Polski, matka przeniosła się najpierw do Opola, a potem do Wrocławia, gdzie liczyła na pomoc swojego brata, księdza Fryderyka Birnera. Młodego siostrzeńca ulokował on w szkole prowadzonej przez dominikanów. Nie było mu tam jednak dobrze. Roman jako piętnastolatek szkołę opuścił. Poszedł do pracy w Śląskim Towarzystwie Telegraficznym we Wrocławiu, ucząc się jednocześnie w wieczorowej szkole inżynierskiej.

W Bydgoszczy zjawił się powtórnie latem 1939, potem w 1941 r. Tu właśnie zetknął się z okupacyjną rzeczywistością. Postępowanie hitlerowców wzbudziło w młodzińcu tyle sprzeciwu, że zdecydował się pomagać ojcu w jego pracy wywiadowczej. Najpierw przekazywał drobne informacje z Wrocławia. W marcu 1942 roku, na 19. urodziny, otrzymał „prezent” w postaci karty powołania do Wehrmachtu. Trafił do szkoły łączności we Flensburgu pod duńską granicą i niebawem został tam instruktorem. Już wówczas dotarły do niego informacje o tajnym poligonie w okolicy, gdzie czynione są próby nad nową, „cudowną bronią”.

Wczesną wiosną 1943 otrzymał polecenie dokonania naprawy uszkodzeń na łączach w miejscowości Peenemünde na wyspie Uznam. Wkrótce po przybyciu na miejsce zorientował się, że tam właśnie mieści się supertajny ośrodek. Na miejscu nie było kompletu urządzeń pomiarowych niezbędnych do wykrycia uszkodzenia, na ich sprowadzenie trzeba było czekać kilka dni. Czas ten Träger wykorzystywał

na zbieranie informacji, posiadał wszak przepustkę umożliwiającą mu swobodne poruszanie się po terenie zakładu. Przy okazji obejrzał prototypy małego wówczas znanej „cudownej broni”, czyli V-2 i próby jej uruchomienia. Zaraz po naprawie sieci wrócił do jednostki i wystąpił z wnioskiem o okolicznościowy urlop.

Na święta Wielkiejnocy 1943 przyjechał do Bydgoszczy. Tu, w mieszkaniu ojca przy Wehlińskim Rynku 10, 25 kwietnia 1943 roku opowiedział wszystko, co widział w Peenemünde, sporządził też odręczny szkic osrodka z zaznaczeniem położenia hal produkcyjnych, torów kolejowych i baraków robotniczych. Prawdopodobnie 1 maja Augustyn Trager zawiózł sporządzony na tej podstawie meldunek do Warszawy do centrali „MiP”. Trafił on też do szefostwa wywiadu Armii Krajowej. Wiedzano tam już, jak niesłychanie ważne było dla Anglików zlokalizowanie bazy pocisków V-1 i V-2, czego jak do tej pory wywiad brytyjski nie potrafił.

Dla sprawdzenia uzyskanych informacji wysłano w okolice Peenemuende wywiadowcę AK „Furmara”, który relację Tragera potwierdził. Sam Roman otrzymał od ojca zadanie gromadzenia dalszych informacji. Jak później wspominał, z owego wielkanocnego, jakże brzemiennego w skutki urlopu, spóźnił się do jednostki parę godzin. Został przed bramą zatrzymany przez patrol. Nie skończyło się na wyjaśnieniach, został aresztowany, bo, jak się dowiedział, był już poszukiwany. Mijały godziny horroru. Czyżby gestapo już wiedziało o jego spotkaniu w Bydgoszczy i przekazanych informacjach? Okazało się jednak, że posępowanie dotyczyło... złożenia wyjaśnień w sprawie sekretarki w jednostce Tragera, która jako świadek Jehowy rozsyłała „łańcuszki” służbową pocztą. Został zwolniony i mógł odetchnąć...

W czasie kolejnego pobytu w Bydgoszczy, na początku lipca 1943, spotkał się z ojcem i Bernardem Kaczmarkiem - „Wzrosem”, którym przekazał dalsze informacje. Został też ponownie zaprzysiężony, otrzymał pseudonim „T-2-As”. 15 lipca kolejny raport Tragera z Peenemünde Kaczmarek zawiózł do Warszawy, a już następnego dnia trafił on drogą radiową do Londynu. Decyzje zapadły szybko. W nocy z 17/18 sierpnia 1943 r. RAF przeprowadziła nalot na bazę V-1 i V-2. Wystrzelano najpierw nad Berlin osiem samolotów „Mosquito”. Zrzuciły one poczętą w paski folię aluminiową, czym zdeorganizowały pracę stacji radiolokacyjnych. Luftwaffe skupiła się na ochronie stolicy przed spodziewanym atakiem, a w tym czasie spadały już cięższe z 2 tys. bomb na Peenemünde. Atak mimo licznych błędów (liczne bomby trafiły w baraki zamieszkałe przez przymusowych robotników, wiele spadło do morza) i straty w końcowej fazie aż 42 bombowców z 500 biorących

uczestniczył w ataku, gdy Niemcy zdolali dolecieć znad Berlina, okazał się skutecznym.

Ośrodek „cudownej broni” przestał praktycznie istnieć, próby z Wunderwaffe Hitler nakazał przenieść poza zasięg lotnictwa alianckiego, w góry Harzu, Sudety i w głąb Polski koło Mielca. Szef sztabu Luftwaffe gen. Jeschonnek na wieść o skutkach nalotu popchnął samobójstwo. W Peenemünde zginęło 775 osób, w tym 120 naukowców. Ocalaeli znajdujący się tam w czasie nalotu główny konstruktor, 30-letni wówczas Wehner von Braun, późniejszy twórca programu „Apollo” i amerykańskich misji na Księżyc (został poważnie ranny) oraz sławna niemiecka pilotka Hanna Reitsch, która w kwietniu 1945 deklaratywnie wywiezienie Hitlera z oblężonego Berlina.

Niedługo po sukcesie zaczęły się poważne kłopoty. Jesienią 1943 r. miała miejsce wpadka Jana Kotlewskiego z pomorskiej organizacji „Miecza i Pługa”. Obawiając się o siebie, Augustyn Trager opuścił Bydgoszcz, udał się na Morawy, potem do Strasburga. Do miasta nad Brdą wrócił tuż przed wejściem Rosjan. Teoretycznie powinno to stanowić dla niego wybawienie. Było jednak inaczej.

7 lutego został aresztowany, a w marcu przewieziony jako więzień NKWD do Poznania. Potem przekazany został ponownie w ręce UB. Wiązało się to z działalnością „MiP”, której zarzucano prohitlerowski, faszystowski charakter. Trager zwolniony został w ostatecznie w lipcu 1946 r. i zaraz potem, 1 września, odbył się w Bydgoszczy jego proces rehabilitacyjny (przebieg go musiały wszystkie osoby posiadające II grupę narodowości niemieckiej, które chciały otrzymać polskie obywatelstwo). Wówczas to po raz pierwszy publicznie ujawniono udział obu Tragerów w wykryciu osrodka w Peenemünde.

„Proces bohatera ostatek wojny przed sądem w Bydgoszczy. Komu zawdzięczają Anglicy wykrycie wyrzutni V2” - donosił na pierwszej stronie „Ilustrowany Kurier Polski”. „Polak ujawnił fabrykę V2. Niezwykłe czyny kupca bydgoskiego, Traegera” - wtórowała mu „Ziemia Pomorska”. Sąd na podstawie złożonych wyjaśnień i zeznań świadków zrehabilitował „Sęka”, pisząc w uzasadnieniu: „(...) wartość czynów jego jest naprawdę wyjątkowa i one pozwalają mu powrócić do szerzegów społeczeństwa polskiego”. Augustyn Trager pozostał w orbicie zainteresowania UB nawet... po śmierci. Zmarł w Bydgoszczy w 1957 r. na zawał serca i pochowany został na cmentarzu na Bielawkach. Zona Elzbieta, wyjechała w 1976 r. do Niemiec, gdzie zmarła w 1995 r. Także w Niemczech do dziś mieszka córka Wiesława. Druga z córek Augustyna i Elzbiety, Mirosława, pozostała w Bydgoszczy.

1/16

Roman Träger pozostał w macierzystej jednostce łączności Wehrmachtu we Flensburgu aż do wkroczenia tam wojsk brytyjskich 5 maja 1945. Ujawnił się jako Polak wywieziony na roboty do Niemiec. Chciał osiedlić się w Niemczech, udał się do rodziny, ale wkrótce zmarła matka, siostry wyszły za mąż, nie mógł znaleźć sobie miejsca. 12 stycznia 1948 r. złożył w Polskiej Misji Wojskowej w Lubece wniosek o powrót do Polski, co niebawem nastąpiło. Pobyt u rodziny w Bydgoszczy trwał jednak krótko. Przybysz został wcielony do wojska, a pełnić służbę wypadło mu w Szczecinie.

Po zwolnieniu do cywila postanowił osiedlić się u boku ojca w Bydgoszczy. Założył tu rodzinę. Początkowo był zatrudniony w Kolejowych Zakładach Łączności, potem podjął pracę w Telfie jako konstruktor. Był niesłychanie aktywny. Należał m.in. do Stronnictwa Demokratycznego, ZBoWiD-u, LPŻ, LOK, KKW, SEP, SliTK, KHDK. Za dokonania zawodowe otrzymał nagrodę I stopnia Ministerstwa Obrony Narodowej (za opracowanie teletechnicznego systemu alarmowania i łączności operacyjnej) w 1970 r. oraz nagrodę ministra szkolnictwa wyższego i techniki za pracę wynalazczą dwa lata później.

Co ciekawe, Roman Träger do końca życia nie nauczył się poprawnie mówić i pisać po polsku. Do tego stopnia, że nawet życiorysu nie pisał własnoręcznie. Zmarł w Bydgoszczy w 1987 r. Z pierwszego małżeństwa miał dwóch synów. Michał mieszka dziś w Toruniu, Piotr w Olsztynie. Druga żona Romana natomiast mieszka dziś w Gnieźnie.

Przez długie lata o bohaterskim czynie Trägerów było cicho. O pomocy polskiego wywiadu milczeli Anglicy, całą zasługę w wykryciu ośrodka w Peenemünde przypisując sobie. W PRL-u również tego typu bohaterowie nie byli na rękę oficjalnej propagandzie i zakłamanej historii. Dopiero na początku lat siedemdziesiątych za sprawą parokrotnie wznawianej i adaptowanej dla potrzeb telewizyjnego teatru sensacji książki Michała Wojewódzkiego „Akcja V-1, V-2” zrobiło się głośno o działaniach polskiego wywiadu związanych z bazą w Peenemünde, a tym samym i o Trägerach. Nigdy jednak żyjący jeszcze wówczas Roman nie został w sposób godny za zasługi uhonorowany.

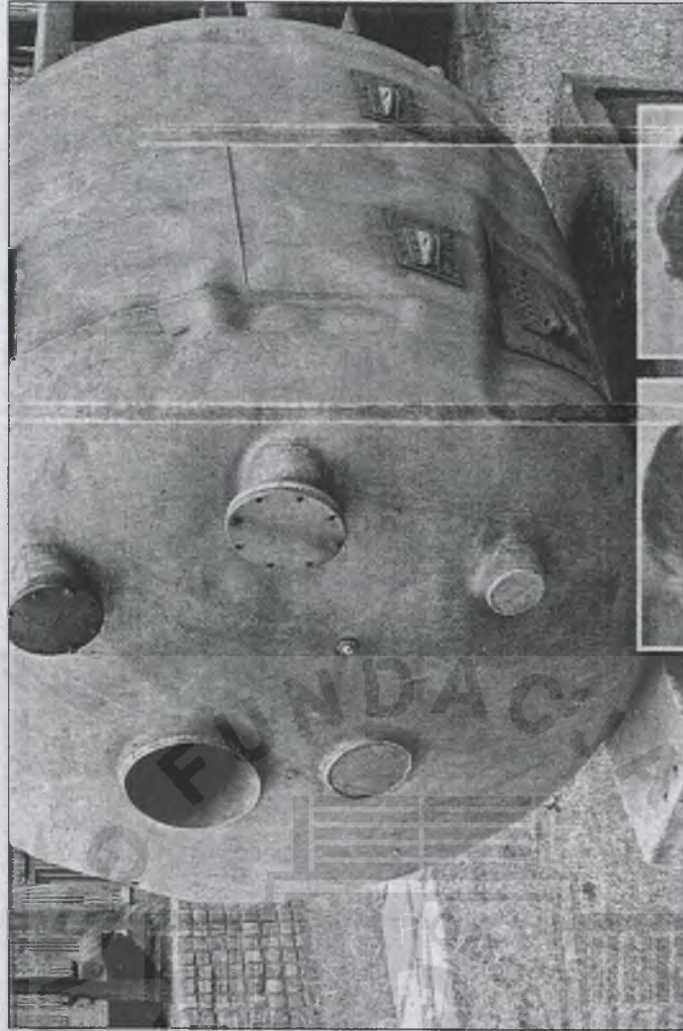
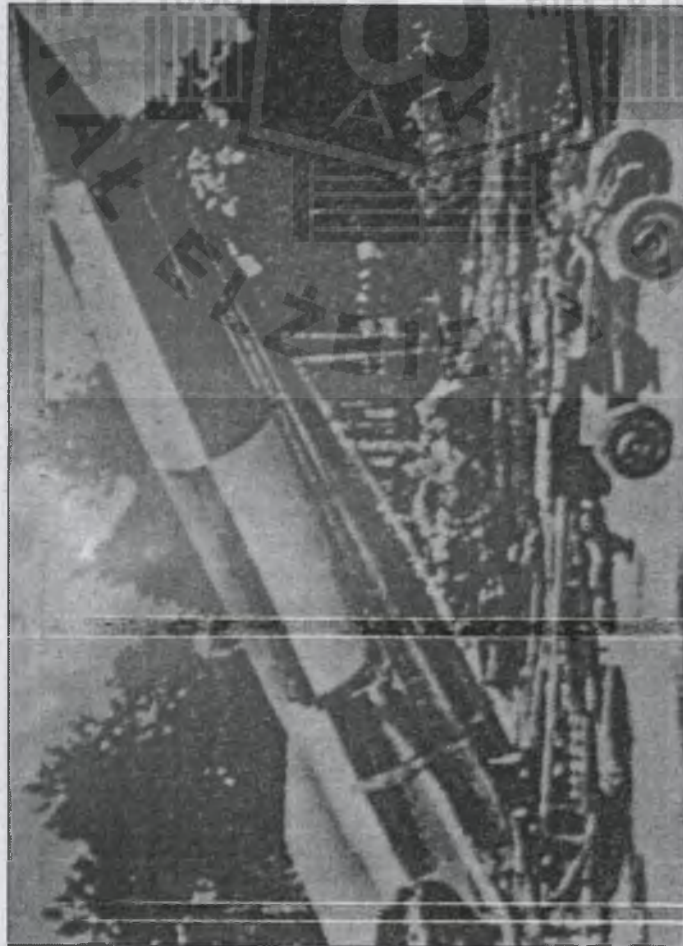
Dopiero w Polsce niepodległej, powstałej za sprawą „Solidarności”, stało się możliwe zweryfikowanie oceny naszych dziejów i docenienie prawdziwie wartościowych czynów, pośmiertne już, niestety, uhonorowanie „zapomnianych” bohaterów. Niech tablica na budynku przy Wełnianym Rynku 10, zawieszona staraniem Fundacji Żołnierzy Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej oraz Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” stanie się pierwszym, jakże skromnym wyrazem wdzięczności bydgoszczan dla tych, którzy zrobili tak wiele i dla tak wielu, a otrzymali za to tak niewiele.

NOWOŚCI NR 215

M8

14 września 2007 r.

historia



Tak wyglądały niemieckie wyrzutnie rakiet V-2 w Peenemünde. Na zdjęciu obok zbiornik na paliwo wykorzystywany właśnie w tego typu pociskach na poligonie w Borach Tucholskich.



Augustyn i Roman Trągerowie - to dzięki nim Brytyjczycy mogli zbombardować bazę w Peenemünde

Polskie oko na tajną broń Hitlera

Wiosną 1943 roku polski wywiad zdobył informacje o niemieckich próbach z bronią raketową V-1 i V-2 w Peenemünde. Przekazano je aliantom i niemiecka baza została zbombardowana. Sukces polskiego wywiadu zdecydował o losach wojny, a przyczynili się do niego dwaj hydgoszczanie.

Nowości, nr 215, 14.09.2007

Maciej Kosobucki

Tajna broń raketowa III Rzeszy znalazła się w kregu zainteresowań polskiego wywiadu już w 1932 roku. By ją rozpracować, gen. br. g. Aleksander Litwinowicz powołał Tymczasowy Komitet Doradczo-Techniczny. Na jego czele stanął wybitny radioelektronik prof. Józef Grotowski. Wywiad polski za wszelką cenę próbował zdobyć jak najwięcej informacji o niemieckiej tajnej broni. W realizacji tego zadania skutecznie przeszkadzała mu jednak Abwehra.

Pod przykrywką handlowca
Do wybuchu II wojny światowej hitlerowska technologia pocisków V nie stanowiła większego zagrożenia. Niemcy potrzebowali dużo czasu na jej udoskonalenie. Dopiero kłeska Luftwaffe podczas bitwy o Anglię spowodowała nagłe przyspieszenie prac badawczych. Hitler ściągnął najwybitniejszych naukowców z całej okupowanej Europy. Na początku października 1942 roku dokonano pierwszej udanej próby z rakieta V-2. Pocisk taki potrafił zniszczyć cele oddalone o 190 kilometrów. W 1943 roku niemieckie rakiety stanowiły już realne zagrożenie dla Londynu. W tym momencie do akcji włączył się polski wywiad.

Szczególną rolę w walce z cudowną bronią Hitlera odegrali dwaj hydgoszczanie, Augustyn i Roman Trägerowie, żołnierze podziemnej organizacji „Miecz i Pług”. Pierwszy z nich był doświadczonym pracownikiem operacyjnym II Oddziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jako 25-latek rozpoczął

klawia Śródmieścia oraz fabrykę słynnych bombowców nurkujących Ju-87. Tajne meldunki przekazywał do Bydgoszczy za pośrednictwem ojca.

Londyn sprawdza szkie

Na początku marca 1942 roku Roman Träger został powołany do Wehrmachtu. Skierowano go do Flossenberga, gdzie odbył specjalistyczne przeszkolenie i został elektrotechnikiem. Wiosną 1943 roku Roman Träger trafił do Peenemünde na wyspie Uznam. W niemieckim ośrodku doświadczałym zajmował się naprawami sprzętu. Podczas swoich codziennych prac zwrócił uwagę na wyrzutnie pocisków raketowych. Szybko zorientował się, że w tym miejscu odbywa się masowa produkcja rakiet V-1 i V-2. Przebywając na przepustce świątecznej w Bydgoszczy, informację tę przekazał swojemu ojcu.

Nieraz słyszałem i widziałem szybko przelatujące rakiety.
Edmund Gołata

Augustyn Träger bardzo często jeździł do Warszawy, gdzie przekazywał informację oraz spotykał się z wpływowymi przedstawicielami wywiadu „Miecza i Pługa”. Jako handlowiec niemieckiej firmy „Phather - Dusseldorf Bromberg” pomagał wielu członkom podziemia, wystawiając fikcyjne zaświadczenia o ich zatrudnieniu. W 1941 roku wraz z Janem Kotlewskim, komendantem wojskowym pomorskiego okręgu „Miecza i Pługa”, postanowił zaangażować do pracy wywiadczy swojego syna Romana. Zaprzysiężenie odbyło się w Bydgoszczy.

Młody agent wykonywał zadania na terenie III Rzeszy. Doskonale rozpracował rozmieszczenie niemieckich umocnień w rejonie Wro-

- 17 sierpnia 1943 roku RAF zbombardował Peenemünde. Aliancki nalot poważnie zniszczył fabrykę oraz powstrzymał szczyłi rozwój niemieckiego przemysłu raketowego. Miało to istotny wpływ na ostateczny przebieg II wojny światowej.

Po zniszczeniu Peenemünde Niemcy nie zaniechali prowadzenia doświadczeń z bronią V. Część poligonów raketowych została przeniesiona na ziemię (kupowana Polska). Wywiad Armii Krajowej wnikliwie śledził ich rozwój i mieszczynie.

Plinie strzeżona Dębica Góra

Zachowane źródła oraz relacje świadków informują, że takie poligony znajdowały się w Bliźnie na Podkarpaciu, Borach Tucholskich, Lebie oraz Zalesiu na wyspie Wolin - dodaje Robert Grochowski.

Do tej pory mało znane było stanowisko pocisków „Reinbater” w Dębicy Górze koło Łabiszyna. Wybudowano je w 1944 roku. Prace przebiegały w ścisłej tajemnicy. Okoliczna ludność polska nie miała tu wstępu.

- Teren był ogrodzony zasiekami. Na strazy stali strażnicy z psami. Niektórzy słyszeli i widzieli szybko przelatujące rakiety - mówi Edmund Gołata, przedwojenny mieszkaniec Łabiszyna, autor licznych publikacji poświęconych historii Wielkopolski, Kujaw i Pomorza. - Nadlatywały z południowego wschodu wzdłuż Noteci przez miejscowości Pturek i Jezioro Wolkickie. Strzelano w kierunku Konina i Sieradzka. Pierwszego września 1944 roku jedna z takich rakiet spadła na budynek gospodarstwa we wsi Pturek. Przebiła stych i eksplozowała nad brzegiem jeziora. Zabiała polską rodzinę. Próby z pociskami V w rejonie Łabiszyna przeprowadzono do połowy stycznia 1945 roku.

Augustyn Träger natychmiast powiadomił centralę „Miecza i Pługa” w Warszawie. Wiadomość z Peenemünde zainteresowała szefa komórki wywiadczy Bernarda Kaczmarka. Podczas kolejnej wizyty Romana Trägera w Bydgoszczy mężczyźni spotkali się. Młody agent przekazał szczegółowe szkie, uwzględniające rozmieszczenie hal fabrycznych, baraków robotniczych oraz stanowisk wyrzutni. Centrala „Miecza i Pługa” niezwłocznie zawiadomiła Londyn.

- Wywiad brytyjski szczegółowo sprawdził i potwierdził informacje otrzymane od polskiego agenta - mówi Robert Grochowski, historyk z Bydgoszczy.

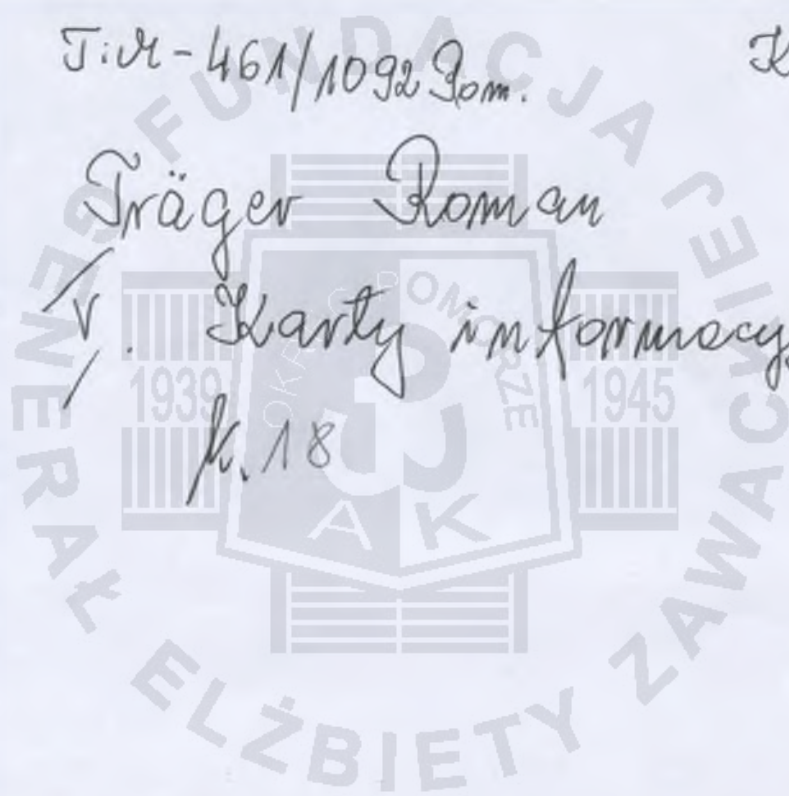
T:U-461/1092 Rom.

20

Träger Roman

Warty informacyjne

k. 18





2 Tytuł AK, Rejestr 303⁹
Bydgoszcz

Augustyn i Roman Träger

revel

(Jony Szaki, "Blaka Wielkaja" Inst. Wjyd. Soc. D-wo 1985 s. 343: 344 k. III i IV)

Kierownikiem kaworki wsiaradu, Rejestr 303⁹ był Polak pochodzący z Austrii Augustyn Träger, zamieszkały od lat. prowadzący w Bydgoszczy, który przyjęł koleśki, jedynie po to, by bardziej skutecznie służyć niemieckiemu. Trägera przyjął na miejsce jego syn, Roman, niedawno wcielony do Wehrmachtu. Miał nadzieję podopieczna i stary w jednostce stającej na wapieniu Uram, w rejonie Veeromünde. Roman Träger został przez

Träger Roman i Augustyn

2

ojca rozpoznany jako członek AK. Zdał on relację wywia-
dowi AK i przeprowadził w Uknamie ekspozytury i
inspekcji powiatowej, posiadającej kilka wolnych ka-
mer. Wyznał, że dostarczył bardzo mnogich danych.
Z proponowaniem tego wyznał się w sposób, który sprawił,
że władze i autorzy piątych o wale z V-1 i V-2 nie mo-
że pominąć jego nazwiska.

rob. Jer. Tom. Piłt. Fund. Arch. Pom. Płk. 19...

ELŻBIETY ZAWAC

3

W dniu 21 marca 1997 r. zmarł
KOLEGA
JULIUSZ ROMAN TRÄGER
Długoletni, zasłużony członek i członek deta-
lacji Stronnictwa Demokratycznego w Bydgosz-
czy, ostatnio członek władz miejskich SD, pa-
triota i społecznik, cieszący się szczerymi uzna-
niami i dużym szacunkiem.
Za działalność społeczno-polityczną i zawodo-
wą odznaczony między innymi Krzyżem Kawal-
erskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem
49-lecia P.L. odznaka honorowa Za Zasługi dla
Bydgoszczy.
Rokami zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia
PREZYDIUM MIEJSKIEGO KOMITETU
STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO
W BYDGOSZCZY
(15-2)

Inoelwasat Władystaw Wawnymlak
22.09.1993

4

Wszelkie koszty dzieci i domu, do czasu
pomocy zezwolenia i współżycia w dniach
smutku i żałoby oraz tak liczne przetrzymali
w potrzebie meżem męża 40

**ROMANA
TRÄGERA**

rodzina i żona - córka i wdowa
1939 1945
40041 ZONA, Córka oraz RODZINA

Imielnarz Witoldystaw Wawnoymial
22.09.1993

Ekst.

5

FRÄGER ROMAN

ps. "AS"

Syn Augustyna Frägera, zotmierz Hehrmarktu
radioselegrafista i bawie lotnictwa doświadczalnego
i Peenemünde na wyspie Usedom, skąd przekazywał
informacje o broni V1

APAK,teczka Ignaszaka Stefana T-M-544/1185
oprac. Ignaszaka pt. "Sec'nyradu 'dombardu'..."
s. 1.

28 VII/94

m 2

TRÄGER

c.d.

Bydgoszcz

na kierunku V-1. M. czasie pobytu na wlopie
w Bydgoszczy w kwietniu 1943 przekazał
informacje o planie spongolitu plan
rozmięszczenia lub produkcji innych
i dostarczyć innych informacji
które przekazane przez agenta o H. i
trafiły do wydziału AK i po ich udzieleniu
przez specjalne powołane grupy
rozpoznawcze zostały przekazane do Londynu.
Kosciuszka i wyśpa blonami
zostały dokładnie bombardowane
przez alianckie lotnictwo.

X/94 Jasnowski, Gestapo, s. 40

Tröger Roman, ps. "As", "T-2"

Bydgoszcz AK 7

był członkiem grupy operacyjnej "Batalion 303",
która w pierwszej połowie 1943 r. uzyskała osadek
broni A-4 i Peenemünde i przekazała o nim
informacje.

Komandosi U., Okręg Pomorski Armii Krajowej. Od
"Gumradla" do UIN-u, WPH, 1993, nr 4 (146), s. 83

MLicF96

BYDGOSZCZ
"MIECZA I PIŁUG"
8

TRÄGER

Syn Augustyna Trägera, organizatora bydgoskiego
"Miecza i Piługi".
Przeskakiwał we Wrocławiu jako obywatel niemiecki
powrócił do Wehrmachtu. Pracował w Śląskim
Towarzystwie Telefonicznym, gdzie został
skierowany do Gestapo do niemieckich zakładów
Bromi dołmiczej w Penemünde na wyspie
Hollum jako radiotelegrafista.
„Zetknął się tam z produkcją bromu”

18494 Jasnowski, Gestapo, s. 40

9

TRÄGER ROMAN

"T-2-AS"

BYDGOSZCZ MiP

Syn Augustyna Trägera (d-cy Okr. Pom. MiP).
Członek bydgoskiego MiP, kontaktującego się z Garn.
bydgoskim AK.

B. Chrzanowski, Działalność MiP, [w:] Walka
podziemna..., s. 279.

MGr'94

10

TRÄGEROWIE

KO/MiP

BYDGOSZCZ

Maria Mańkowska - córka Leopolda Tojzy (oficera d/s specjalnych Pom. Okr. AK), z polecenia szefa wywiadu Okr., Józefa Grussa kontaktowała się z Trägerami - członkami org. Miecz i Pług.

B. Chrzanowski, Działalność MiP, [w:] Walka podziemna..., s. 279.

MGr'94

TRÄGER [ROMAN]

BYDGOSZ 02

„M i P”

M

Lab. 4. Stefan Guss - Ko, M-46, II, s. 5

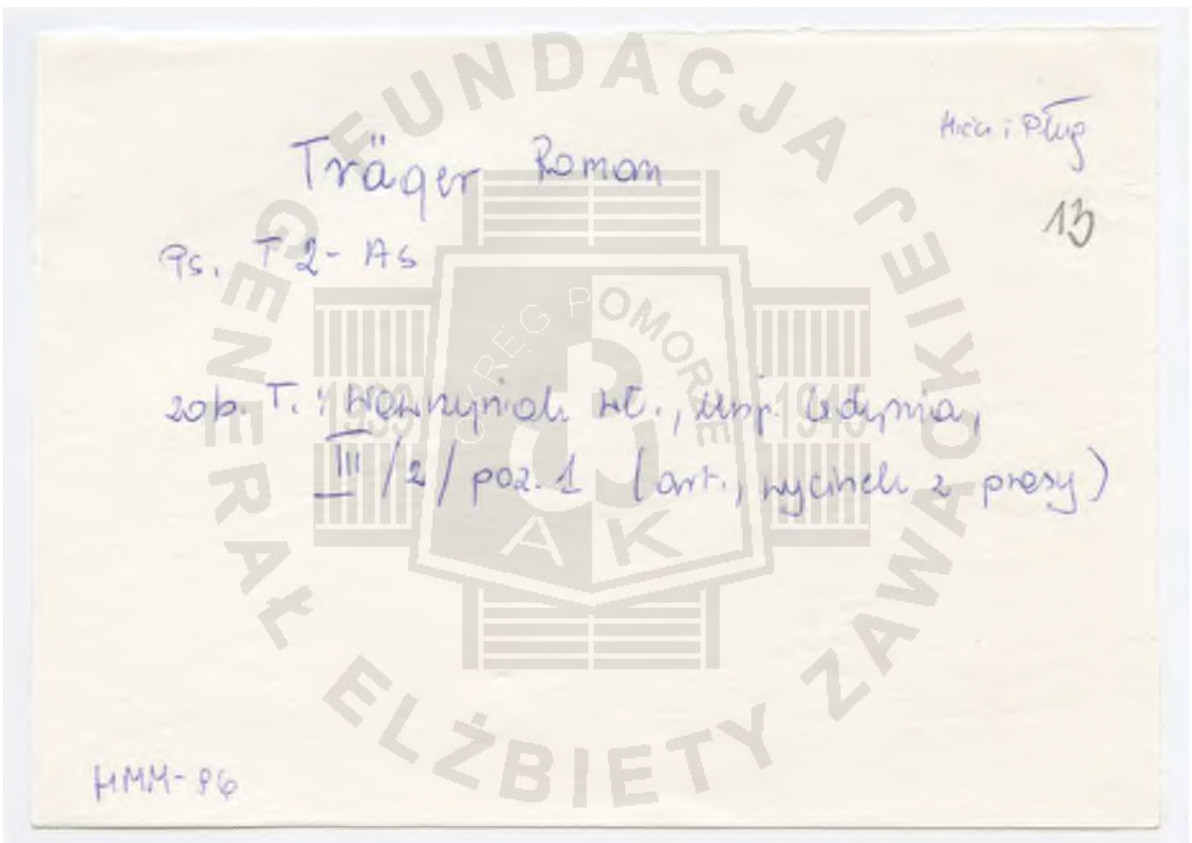
St/kr

TRÄGER ROMAN ps. "T2 As"

Wydawca
ZLI2 - AK
Naczelny w Płocku

Był wroniemi komiarki w Berlinie 3ⁿⁱ, która rozpru-
ciła się w Berlinie i Peenemünde.

B. Chmurny, A. Gajewski, Dyrekt. , Stuttgart.
Zes. Nr. , 1987/7, s. M.
ML-35



Träger Roman
Ps. T-2-As
20b. T. 1 Bronnynicki H., imp. Adyria,
III/2/poz. 1 (art., nycheli z presy)

Heinrich Pflug
13

HMM-96

Träger Roman

14

zob: J: 1088/1840 Pom. Träger
Augustyn (ojciec), KO

28 W, 103

Träger
Träger Roman

KO
Mi Pⁿ

a

Syn Augustyna, współprawał
z ekspozyturą w sprawie A. Lombard
nad rozprawianiem walcet V-1 i V-2.

zob. T:U:208/8/7 Pom. Cześć
Włodarek (KO), k. II., s. 5

AN 1, 09

Träger ~~er~~ - Träger
Träger Roman
s. Augustyna

Bydgoszcz
AK 16

KW
ps "Roman"



zob. Sadowski Józef,
Mówi nr 31 806,
W-wo 1988, s. 185, poz. 146.

Träger Roman

Pomorski
"Mił" 17

ps. "TL-AS" "Junior"
"Dziemiarni"

zob. B. Chrusanowski, *Więzi i Stręgi*,
Toruń 1997, 278, passim.

Ms. VI 15

Träger Roman

Pomocze 18
"Mi 3" - 17 K

zob. B. Chramowski, A. Gajsirowski, J. Steyer, Polska
Podsiemne na Pomoczu ...,
Golanski 2005, s. 448-449

M. vi'15

Träger Roman

